DZIŚ 8 STRON Wyd. A, Cena 20 gr

NOWINY RZESZOWSKIE

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Nr 115 (1843) — Rzeszów, poniedziałek 16 maja 1955 r.

Zwycięstwo sił pokoju

Podczas sobotniej potężnej manifestacji ludu stolicy były dwie szczególnie podniosłe chwile, których z pewnością nie zapomną uczestnicy zgromadzenia. Jedna — to burzą oklasków przyjęte słowa towarzysza Bułganina, kiedy podał do wiadomości, że na czele zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych, które zostaną wydzielone przez wszystkie państwa - uczestników Układu, stanął marszałek Związku Radzieckiego, towarzysz Koniew, i gdy stwierdził: „Jest rzeczą oczywistą, że my, którzy przeżyliśmy wszystkie okropności niszczycielskiej wojny, podejmujemy obecnie nowe środki, aby umocnić obronność naszych krajów, zapewnić bezpieczeństwo i pokojową pracę naszych narodów. Tym właśnie celom służy układ podpisany w Warszawie".

I była druga taka chwila, kiedy to lud warszawski dał wyraz swej radości długo niemilknącymi oklaskami. Było to wówczas, gdy przedstawiciel wielkiego narodu chińskiego, bohaterski dowódca chińskich oddziałów ochotniczych w Korei, wicepremier i minister obrony narodowej Chińskiej Republiki Ludowej Peng Teh-huai oświadczył: „Dorobku budownictwa narodu polskiego broni dziś nie tylko zespolony naród polski, lecz wraz z nim 900-milionów liczące narody obozu pokoju i demokracji ze Związkiem Radzieckim na czele oraz wszystkie pokój miłujące narody na całym świecie".

Odczuwaliśmy wówczas wszyscy, że jesteśmy świadkami historycznych wydarzeń. Odczuwaliśmy zadośćuczynienie za tragiczne dni września 1939 roku, kiedy to — wskutek zbrodniczej polityki polskiej burżuazji i zachodnich imperialistów — słabi, niezaradni, osamotnieni w obliczu hitlerowskiego wroga uzbrojonego po zęby, krwawiliśmy w nierównej walce. Było to zadośćuczynienie za lata okupacji hitlerowskiej, za Oświęcim i Majdanek, za poniewierkę milionów Polaków, wywiezionych na roboty, za łzy naszych matek, żon i dzieci. Zrozumieliśmy w pełni słowa towarzysza Bieruta, wypowiedziane przed kilku laty, że nigdy nie powtórzy się już hańba 1939 roku, i z najgłębszym przekonaniem powtarzaliśmy za towarzyszem Cyrankiewiczem, że oto trafiła kosa na kamień i złamie się na nim.

Podpisany w Warszawie Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej jest dla naszego narodu uwieńczeniem naszej pokojowej polityki, jaką pod przewodem partii prowadzimy od dziesięciu lat. Od Poczdamu poprzez fundamentalny dla naszej polityki Układ o przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim i układy z krajami demokracji ludowej, poprzez Zgorzelec i wspólne z innymi krajami obozu demokratycznego wystąpienia zmierzające do odprężenia w sytuacji międzynarodowej, do zakazu broni masowej zagłady, do organizacji zbiorowego bezpieczeństwa i do powszechnego rozbrojenia — wiedzie prosta droga do Układu podpisanego w Warszawie. Układu, który postanawia, że na straży naszych granic na Odrze i Nysie, na straży naszej niepodległości i niezawisłości, na straży naszego powojennego budownictwa stoi zwarty, potężny obóz państw, liczący blisko miliard ludzi i rozciągający się nieprzerwanie od Łaby aż po Pacyfik.

Dobrze zrozumieli znaczenie układu politycy z Waszyngtonu, Londynu i Paryża. „Chińczycy u boku ZSRR i jego sprzymierzeńców" — ten zwrot przewija się przez wszystkie komentarze prasy amerykańskiej, angielskiej, francuskiej i zachodnio-niemieckiej. Powstaje tama,

(Dokończenie na str. 8)

Na zdjęciu: Przed gmachem Urzędu Rady Ministrów, w którym odbywały się obrady Konferencji Warszawskiej.

Komunikat końcowy Warszawskiej Konferencji państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie

W dniach od 11 do 14 maja 1955 roku odbyła się w Warszawie druga konferencja państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie z udziałem Ludowej Republiki Albanii, Ludowej Republiki Bułgarii, Węgierskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiki Czechosłowackiej.

W Konferencji Warszawskiej uczestniczyli następujący przedstawiciele wymienionych wyżej państw:

z ramienia Ludowej Republiki Albanii — przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Albanii, **Mehmet Shehu** (szef delegacji), pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister obrony narodowej Ludowej Republiki Albanii, generał - porucznik **Beqir Balluku**, minister spraw zagranicznych Ludowej Republiki Albanii **Behar Shtylla**;

z ramienia Ludowej Republiki Bułgarii — przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii **Wyłko Czerwenkow** (szef delegacji), minister obrony narodowej Ludowej Republiki Bułgarii generał armii **Piotr Panczewski**, minister spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarii **Mincho Nejcżew**;

z ramienia Węgierskiej Republiki Ludowej — przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej **Andras Hegedues** (szef delegacji), minister obrony narodowej Węgierskiej Republiki Ludowej, generał pułkownik **Istvan Bata**, minister spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej **Janos Boldoczki**, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej **Endre Sik**, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Węgierskiej Republiki Ludowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej **Lajos Drahos**;

z ramienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej — premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej **Otto Grotewohl** (szef delegacji), wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej **Walter Ulbricht**, wicepremier i minister spraw wewnętrznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej **Willi Stoph**, wicepremier i minister spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej **dr Lothar Bolz**, wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej **Otto Nuschke**, wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej dr **Hans Loch**, minister rolnictwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej **Hans Reichelt**, wiceminister spraw wewnętrznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej, generał-porucznik **Heinz Hoffmann**, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej **Stefan Heymann**;

z ramienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej **Józef Cyrankiewicz** (szef delegacji), wiceprezes Rady Ministrów i minister obrony narodowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, marszałek Polski **Konstanty Rokossowski**, minister spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej **Stanisław Skrzeszewski**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej **Marian Naszkowski**;

z ramienia Rumuńskiej Republiki Ludowej — przewodniczący Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej **Gheorghe Gheorghiu Dej** (szef delegacji), zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister sił zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej generał armii **Emil Bodnaras**, minister spraw zagranicznych Rumuńskiej Republiki Ludowej **Simion Bughici**, szef sztabu generalnego sił zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej, generał porucznik **Ion Tutoveanu**, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych Rumuńskiej Republiki Ludowej **Grigore Preoteasa**, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Rumuńskiej Republiki Ludowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej **Marin Florea Ionescu**;

z ramienia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — przewodniczący Rady Ministrów ZSRR **N. A. Bułganin** (szef delegacji), pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister spraw

(Ciąg dalszy na str. 2)

Na zdjęciu: Delegacja NRD na sali obrad Konferencji Warszawskiej państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. CAF — fot. Zygm. Wdowiński

Wielki wiec ludu stolicy

Lud Warszawy i cały naród polski uczyni wszystko, by nasz wkład w dzieło urzeczywistnienia uchwał Konferencji Warszawskiej był jak największy

WARSZAWA (PAP). Około 200 tys. mieszkańców stolicy wzięło udział w wiecu, który odbył się 14 bm. z okazji zakończenia Konferencji Warszawskiej państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Nad morzem głów ludzi szczelnie wypełniających rozległy plac im. Feliksa Dzierżyńskiego i wszystkie przyległe ulice, widnieją tysiące biało-czerwonych i czerwonych oraz błękitnych flag. Na wietrze łopocą sztandary warszawskich organizacji partyjnych i organizacji społecznych. Naprzeciw pomnika Feliksa Dzierżyńskiego wznosi się, pokryta czerwienią i bielą honorowa trybuna. Ponad nią na strzelistych masztach flagi państw — uczestników Konferencji Warszawskiej.

Zrywa się huragan oklasków, okrzyków i owacji, gdy o godz. 15 na trybunę wstępują: przewodniczący delegacji Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Nikołaj Bułganin, minister obrony ZSRR marszałek Związku Radzieckiego — Georgij Żukow, marszałek Związku Radzieckiego — Iwan Koniew oraz inni członkowie delegacji radzieckiej; wicepremier Rady Państwowej i minister obrony narodowej Chińskiej Republiki Ludowej — generał Peng Teh-huai, który uczestniczył w konferencji jako obserwator Chińskiej Republiki Ludowej;

Przewodniczący delegacji Republiki Czechosłowackiej, przewodniczący rządu CSR — Vilem Siroky i członkowie delegacji, przewodniczący delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej, prezes Rady Ministrów NRD — Otto Grotewohl i członkowie delegacji, przewodniczący delegacji Węgierskiej Republiki Ludowej, przewodniczący Rady Ministrów WRL — Andras Hegedues i członkowie delegacji, przewodniczący delegacji Rumuńskiej Republiki Ludowej, prezes Rady Ministrów RRL — Gheorghe Gheorghiu Dej i członkowie delegacji, przewodniczący delegacji Ludowej Republiki Bułgarii, prezes Rady Ministrów LRB Wyłko Czerwenkow i członkowie delegacji, przewodniczący delegacji Ludowej Republiki Albanii, prezes Rady Ministrów LRA — Mehmet Shehu i członkowie delegacji.

Wraz z uczestnikami rządowych delegacji zagranicznych na Konferencję Warszawską na trybunę wstępują: pierwszy sekretarz KC PZPR — Bolesław Bierut z członkami Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele, członkowie Rządu PRL z prezesem Rady Ministrów przewodniczącym delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na Konferencję Warszawską — Józefem Cyrankiewiczem i z marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim.

Wiec zagaja przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej, członek Rady Państwa — Jerzy Albrecht, który wita członków zagranicznych delegacji rządowych, kierowników partii i rządu PRL oraz wszystkich przybyłych na wiec. Słowom powitania towarzyszą owacje i okrzyki na cześć Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, na cześć Chińskiej Republiki Ludowej, na cześć wszystkich państw i delegacji uczestniczących w Konferencji Warszawskiej, na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i władzy ludowej.

Głos zabiera przewodniczący delegacji polskiej na Konferencję Warszawską, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

Słowa mówcy przyjmuje dwustutysięczna rzesza mieszkańców stolicy manifestacyjnie wyrażając gorące poparcie dla zawartych na konferencji układów.

Wzniesione przez Józefa Cyrankiewicza na zakończenie przemówienia okrzyki: Niech żyje zwycięska walka ludów świata o pokój!, Niech żyje współpraca między narodami! — podchwytują i powtarzają wielotysięczne rzesze.

Nową, potężną owacją wita lud Warszawy wstępującego na mównię

(Ciąg dalszy na str. 4)

15 bm. o godz. 11'30

został podpisany w Wiedniu

Traktat państwowy z Austrią

Wiadomość o tym podajemy na str. 8

W Sali Kolumnowej Rady Państwa

WARSZAWA (PAP). Sprawozdawca Polskiej Agencji Prasowej pisze:

Piękna Sala Kolumnowa gmachu Rady Państwa — cała w światłach reflektorów. W głębi — stylowy stół, na nim dokumenty układu przygotowane już do podpisania, z boku — mikrofony radiowe.

Przybywają delegacje rządowe uczestniczące w Konferencji Warszawskiej. Gorączkowo notują swe wrażenia dziesiątki dziennikarzy krajowych i zagranicznych. Liczni sprawozdawcy radiowi z mikrofonami w ręce, w różnych językach przekazują „na gorąco" jak wygląda sala, w jakiej kolejności przybywają delegacje. Bez przerwy pracują operatorzy filmowi, fotoreporterzy.

Oczy zgromadzonych w wielkiej sali kierują się ku wyjściu — wchodzą przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR W. Mołotow, minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego G. Żukow, marszałek Związku Radzieckiego I. Koniew i inni członkowie delegacji radzieckiej oraz wicepremier Rady Państwowej i minister obrony narodowej Chińskiej Republiki Ludowej gen. Peng Teh-huai, który uczestniczył w Konferencji Warszawskiej w charakterze obserwatora. Wraz z delegacją ZSRR i przedstawicielem Chin Ludowych przybywają: pierwszy sekretarz KC PZPR B. Bierut, przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej A. Zawadzki i członkowie Biura Politycznego KC PZPR. Na uroczystości obecni są członkowie Rady Państwa i Rządu PRL. Widzimy też ambasadorów państw reprezentowanych na Konferencji.

Na kilka minut przed godziną dziesiątą są już na sali wszyscy uczestnicy aktu podpisania układu. Przewodniczący wszystkich delegacji wraz z obserwatorem z ramienia Chińskiej Republiki Ludowej, jak również pierwszy sekretarz KC PZPR i przewodniczący Rady Państwa PRL grupują się poza stołem, na którym za chwilę ma być podpisany historyczny układ.

Nieustannie terkocą aparaty filmowe, błyskają lampy fotoreporterów. Wśród uroczystej ciszy kolejno składają podpisy przewodniczący delegacji: Ludowej Republiki Albanii — prezes Rady Ministrów Mehmet Shehu, Ludowej Republiki Bułgarii — przewodniczący Rady Ministrów Wyłko Czerwenkow, Węgierskiej Republiki Ludowej — przewodniczący Rady Ministrów Andras Hegedues, Niemieckiej Republiki Demokratycznej — premier Otto Grotewohl, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, Rumuńskiej Republiki Ludowej — przewodniczący Rady Ministrów Gheorghe Gheorghiu-Dej, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Bułganin i Republiki Czechosłowackiej — przewodniczący rządu Vilem Siroky.

Godz. 10.05. Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między uczestnikami Konferencji Warszawskiej — podpisany. Zebrani z uwagą wysłuchują krótkich, lecz tak pełnych wagi oświadczeń Otto Grotewohla, gen. Peng Teh-huai'a i Józefa Cyrankiewicza. Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w zakończeniu swego przemówienia ogłasza Konferencję Warszawską za zamkniętą.

I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut przyjął ambasadora ZSRR

WARSZAWA (PAP). I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesław Bierut przyjął w dniu 14 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polsce Pantelejmona Ponomarenko.

Komunikat końcowy Warszawskiej Konferencji

państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju

i bezpieczeństwa w Europie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

zagranicznych ZSRR **W. M. Mołotow**, minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego **G. K. Żukow**, marszałek Związku Radzieckiego **I. S. Koniew**, przewodniczący Rady Ministrów RFSRR **A. M. Puzanow**, przewodniczący Rady Ministrów Ukraińskiej SRR **N. T. Kalczenko**, przewodniczący Rady Ministrów Białoruskiej SRR **K. T. Mazurow**, przewodniczący Rady Ministrów Łotewskiej SRR **W. T. Łacis**, przewodniczący Rady Ministrów Litewskiej SRR **M. A. Giedwilas**, przewodniczący Rady Ministrów Estońskiej SRR **A. A. Miurisep**, zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR **W. A. Zorin**, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej **P. K. Ponomarenko**;

z ramienia Republiki Czechosłowackiej — premier Republiki Czechosłowackiej **Vilem Siroky** (szef delegacji), pierwszy wicepremier i minister obrony narodowej Republiki Czechosłowackiej, generał armii **Alexej Cepicka**, minister spraw zagranicznych Republiki Czechosłowackiej **Vaclav David**.

W konferencji brał również udział w charakterze obserwatora **przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej** — wicepremier Rady Państwowej i minister obrony **Peng Teh-huai**.

Uczestnicy Konferencji Warszawskiej wszechstronnie omówili zmiany w sytuacji międzynarodowej, związane z ratyfikacją paryskich układów wojennych oraz stwierdzili, że ratyfikacja układów paryskich, przewidujących utworzenie nowego ugrupowania wojskowego w postaci „unii zachodnio-europejskiej" z udziałem remilitaryzowanych Niemiec zachodnich i z włączeniem ich do bloku północno-atlantyckiego, wzmaga niebezpieczeństwo nowej wojny i stwarza groźbę dla bezpieczeństwa narodowego państw miłujących pokój.

Państwa uczestniczące w konferencji postanowiły podjąć niezbędne kroki dla zapewnienia swego bezpieczeństwa w interesie utrzymania pokoju w Europie.

W tym celu państwa uczestniczące w Konferencji Warszawskiej zawarły Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczapospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką.

Na konferencji powzięto również uchwałę w sprawie utworzenia zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych państw — Stron Układu.

Konferencja odbywała się w atmosferze całkowitej jednomyślności będącej wyrazem serdecznej przyjaźni i współpracy bratnich narodów obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Podpisanie Układu o przyjaźni współpracy i pomocy wzajemnej

Dnia 14 maja 1955 r. o godz. 10 w gmachu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbyło się podpisanie Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzecząpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką.

UKŁAD PODPISALI:

z upoważnienia prezydium Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Albanii — M. SHEHU;

z upoważnienia Prezydium Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Bułgarii — W. CZERWENKOW;

z upoważnienia Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej — A. HEGEDUES;

z upoważnienia prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej — O. GROTEWOHL;

z upoważnienia Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — J. CYRANKIEWICZ;

z upoważnienia Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej — G. GHEORGHIU DEJ;

z upoważnienia Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — N. BUŁGANIN;

z upoważnienia prezydenta Republiki Czechosłowackiej — V. SIROKY.

Przy podpisywaniu Układu zabrał głos przewodniczący delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl, składając następującą deklarację w imieniu rządu NRD:

Z uwagi na to, że celem układu jest zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa w Europie, rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej widzi w nim poważną pomoc dla narodu niemieckiego w jego dążeniu do pokojowego i demokratycznego zjednoczenia Niemiec. Niemiecka Republika Demokratyczna nadal uważa, że zjednoczenie Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych jest głównym zadaniem Niemieckiej Republiki Demokratycznej i całego narodu niemieckiego. Podejmie ona wszelkie wysiłki, by przyśpieszyć zjednoczenie Niemiec. Podpisując niniejszy układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wychodzi z założenia, że zjednoczone Niemcy nie będą związane zobowiązaniami zaciągniętymi przez jedną lub drugą część Niemiec na podstawie jakichkolwiek wojskowo-politycznych układów i porozumień, zawartych przed zjednoczeniem Niemiec.

Powyższa deklaracja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej spotkała się z całkowitym zrozumieniem i została przyjęta przez konferencję do wiadomości.

W imieniu rządu Chińskiej Republiki Ludowej przemawiał wicepremier Rady Państwowej i minister obrony Chińskiej Republiki Ludowej Peng Teh-huai, który złożył następujące oświadczenie:

DRODZY TOWARZYSZE!

Konferencja Warszawska państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie osiągnęła po trzech dniach wytężonej pracy rezultaty o historycznym znaczeniu. Naród chiński wraz ze wszystkimi miłującymi pokój narodami świata z całego serca gratuluje Konferencji jej doniosłych osiągnięć.

Wyniki Konferencji Warszawskiej raz jeszcze dowiodły, że jej uczestników ożywia zdecydowana wola obrony pokoju i bezpieczeństwa w Europie; wykazały one również zwartość i siłę obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi Związek Radziecki. Jest to taka zdecydowana wola i taka siła, że nie wolno się z tym nie liczyć.

Wskazana przez Konferencję słuszna droga obrony pokoju i bezpieczeństwa w pełni odpowiada interesom i pragnieniom narodów całego świata.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej uważa uchwały Konferencji Warszawskiej za wielki wkład do sprawy pokoju. Stanowią one bowiem nie tylko niezwykle ważny czynnik zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, lecz mieć będą również znaczny wpływ na sprawę pokoju i bezpieczeństwa w Azji.

Z polecenia rządu Chińskiej Republiki Ludowej deklaruję całkowitą solidarność i poparcie rządu i sześćsetmilionowego narodu chińskiego dla podpisanego właśnie Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzecząpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką. Jesteśmy przekonani, że osiągnięcia tej Konferencji sprzyjać będą dalszemu zespoleniu miłujących pokój krajów i narodów oraz w dużym stopniu przyczynią się do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa zarówno w Europie, jak i na całym świecie.

Uczestnicy konferencji przyjęli z zadowoleniem powyższe oświadczenie przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej.

W zakończeniu zabrał głos w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej prezes Rady Ministrów **Józef Cyrankiewicz**.

Przy podpisywaniu Układu obecni byli wszyscy członkowie delegacji państw — stron Układu i przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej. Obecni byli również: pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesław Bierut, przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Aleksander Zawadzki, członkowie Biura Politycznego KC PZPR i członkowie rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Poniżej publikuje się tekst Układu i komunikat o utworzeniu zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych państw — Stron Układu.

Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między

Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzecząpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką.

Układające się strony,

potwierdzając ponownie swoje dążenie do stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, opartego na udziale w nim wszystkich państw europejskich, niezależnie od ich ustroju społecznego i państwowego, co pozwoliłoby połączyć ich wysiłki w interesie zabezpieczenia pokoju w Europie,

uwzględniając jednocześnie sytuację, jaka powstała w Europie, w wyniku ratyfikacji układów paryskich, przewidujących utworzenie nowego ugrupowania wojennego w postaci „unii zachodnio - europejskiej" z udziałem remilitaryzowanych Niemiec zachodnich i ich włączeniem do bloku północno - atlantyckiego, co wzmaga niebezpieczeństwo nowej wojny i stwarza groźbę dla bezpieczeństwa narodowego państw miłujących pokój,

w przekonaniu, że w tych warunkach miłujące pokój państwa Europy powinny podjąć niezbędne kroki dla zapewnienia swego bezpieczeństwa i w interesie utrzymania pokoju w Europie, kierując się celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych,

w interesie dalszego zacieśnienia i rozwoju przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, zgodnie z zasadami poszanowania niezawisłości i suwerenności państw, a także nieingerencji w ich sprawy wewnętrzne,

postanowiły zawrzeć niniejszy Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej i wyznaczyły jako swych pełnomocników

Prezydium Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Albanii — **Mehmeta Shehu**, przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Albanii,

Prezydium Zgromadzenia Narodowego Ludowej Republiki Bułgarii — **Wyłko Czerwenkowa**, przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii,

Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej **Andrasa Hegeduesa**, przewodniczącego Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej,

prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej — **Otto Grotewohla**, premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej,

Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — **Józefa Cyrankiewicza**, prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,

Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej — **Gheorghe Gheorghiu Deja**, przewodniczącego Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej,

Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — **Nikołaja Aleksandrowicza Bułganina**, przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich,

prezydent Republiki Czechosłowackiej — **Vilema Siroky'ego**, premiera Republiki Czechosłowackiej,

którzy po przedstawieniu swych pełnomocnictw, uznanych za dobre i sporządzone w należytej formie, zgodzili się na następujące postanowienia:

ARTYKUŁ 1

Układające się Strony zobowiązują się, zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych, powstrzymywać się w swych stosunkach międzynarodowych od groźby użycia siły lub jej użycia i załatwiać swoje spory międzynarodowe przy pomocy pokojowych środków w taki sposób, aby międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo nie zostały zagrożone.

ARTYKUŁ 2

Układające się Strony oświadczają swoją gotowość uczestniczenia w duchu szczerej współpracy we wszystkich poczynaniach międzynarodowych, zmierzających do zapewnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, i będą w pełni poświęcać swe siły urzeczywistnieniu tych celów.

Układające się Strony będą w związku z tym dążyć do przyjęcia w porozumieniu z innymi państwami, które wyrażą chęć współpracy w tej dziedzinie, skutecznych środków w celu powszechnej redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, wodorowej oraz innych rodzajów broni masowej zagłady.

ARTYKUŁ 3

Układające się Strony będą konsultować się między sobą we wszystkich ważnych sprawach międzynarodowych, dotyczących ich wspólnych interesów, kierując się sprawą utrwalenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Będą one niezwłocznie konsultować się między sobą dla zabezpieczenia wspólnej obrony i utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w każdym przypadku, gdy — zdaniem którejkolwiek z nich — powstanie groźba zbrojnej napaści na jedno lub kilka państw — Stron Układu.

ARTYKUŁ 4

W przypadku napaści zbrojnej w Europie na jedno lub kilka państw — Stron Układu, dokonanej przez jakiekolwiek państwo lub grupę państw, każde państwo — Strona Układu, realizując prawo do samoobrony indywidualnej lub zbiorowej, zgodnie z artykułem 51 Karty Narodów Zjednoczonych, udzieli państwu lub państwom, na które dokonana została taka napaść, natychmiastowej pomocy, indywidualnie i w porozumieniu z innymi państwami — Stronami Układu, wszelkimi środkami jakie będzie uważała za niezbędne, włączając zastosowanie siły zbrojnej. Państwa — Strony Układu będą niezwłocznie konsultować się w sprawie wspólnych kroków, które należy podjąć w celu przywrócenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

O krokach podjętych na podstawie niniejszego artykułu zawiadomiona będzie Rada Bezpieczeństwa zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych. Kroki te zostaną wstrzymane, gdy Rada Bezpieczeństwa podejmie środki niezbędne dla przywrócenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

ARTYKUŁ 5

Układające się Strony porozumiały się w sprawie utworzenia zjednoczonego dowództwa tych swoich sił zbrojnych, które zostaną wydzielone, zgodnie z porozumieniem między układającymi się Stronami, do dyspozycji tego dowództwa, działającego na podstawie wspólnie ustalonych zasad. Układające się Strony podejmą również inne uzgodnione środki, niezbędne dla wzmocnienia ich obronności, w celu ochrony pokojowej pracy ich narodów, zabezpieczenia nietykalności ich granic i obszarów oraz zapewnienia obrony przed ewentualną agresją.

ARTYKUŁ 6

W celu przeprowadzenia przewidzianych niniejszym Układem konsultacji między państwami — Stronami Układu i dla rozpatrzenia spraw powstałych w związku z wykonywaniem niniejszego Układu, zostaje stworzony doradczy komitet polityczny, w którym każde państwo — Strona Układu będzie reprezentowane przez członka rządu lub innego specjalnie wyznaczonego przedstawiciela.

Komitet może tworzyć organy pomocnicze, jakie okażą się niezbędne.

ARTYKUŁ 7

Układające się Strony zobowiązują się nie brać udziału w jakichkolwiek koalicjach lub sojuszach i nie zawierać żadnych porozumień, których cele pozostają w sprzeczności z celami niniejszego Układu.

Układające się Strony oświadczają, że ich zobowiązania z tytułu będących w mocy układów międzynarodowych nie pozostają w sprzeczności z postanowieniami niniejszego Układu.

ARTYKUŁ 8

Układające się Strony oświadczają, że będą działać w duchu przyjaźni i współpracy, w celu dalszego rozwoju i wzmocnienia między nimi więzi ekonomicznych i kulturalnych, kierując się zasadami wzajemnego poszanowania ich niezawisłości i suwerenności oraz nieingerencji w ich sprawy wewnętrzne.

ARTYKUŁ 9

Układ niniejszy otwarty jest dla przystąpienia innych państw, bez względu na ich ustrój społeczny i państwowy, które wyrażą gotowość przyczyniania się, poprzez udział w niniejszym układzie, do połączenia wysiłku miłujących pokój państw w celu zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów. Takie przystąpienie wejdzie w życie za zgodą państw — Stron Układu po złożeniu na przechowanie rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dokumentu przystąpienia.

ARTYKUŁ 10

Układ niniejszy podlega ratyfikacji i dokumenty ratyfikacyjne zostaną złożone na przechowanie rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Układ wejdzie w życie w dniu złożenia na przechowanie ostatniego dokumentu ratyfikacyjnego. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będzie informował inne państwa — Strony Układu o złożeniu na przechowanie każdego dokumentu ratyfikacyjnego.

ARTYKUŁ 11

Układ niniejszy pozostanie w mocy w ciągu dwudziestu lat. W stosunku do układających się Stron, które na rok przed upływem tego okresu nie przekażą rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oświadczenia o wypowiedzeniu układu, pozostanie on w mocy na okres następnych dziesięciu lat.

W przypadku utworzenia w Europie systemu bezpieczeństwa zbiorowego i zawarcia w tym celu ogólnoeuropejskiego Układu o bezpieczeństwie zbiorowym, do czego wytrwale dążyć będą układające się Strony, Układ niniejszy utraci swą moc z dniem wejścia w życie ogólnoeuropejskiego Układu.

Sporządzono w Warszawie, dnia czternastego maja 1955 roku, w jednym egzemplarzu, w językach polskim, rosyjskim, czeskim i niemieckim, przy czym wszystkie teksty posiadają jednakową moc. Uwierzytelnione odpisy niniejszego Układu będą przekazane przez rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wszystkim innym Stronom Układu.

Na dowód czego pełnomocnicy podpisali niniejszy Układ i zaopatrzyli go pieczęciami.

Z upoważnienia Prezydium Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Albanii — MEHMET SHEHU.

Z upoważnienia Prezydium Zgromadzenia Narodowego Ludowej Re-

(Dokończenie na str. 3)

Komunikat końcowy Warszawskiej Konferencji państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie

(Dokończenie ze str. 2)

publiki Bułgarii — WYŁKO CZERWENKOW.

Z upoważnienia Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej — ANDRAS HEGEDUES.

Z upoważnienia prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej — OTTO GROTEWOHL.

Z upoważnienia Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — JÓZEF CYRANKIEWICZ.

Z upoważnienia Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej — GHEORGHE GHEORGHIU DEJ.

Z upoważnienia Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — NIKOŁAJ ALEKSANDROWICZ BUŁGANIN.

Z upoważnienia prezydenta Republiki Czechosłowackiej — VILEM SIROKY.

O utworzeniu zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych państw — Stron Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej

Zgodnie z Układem o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzecząpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką, państwa — Strony Układu powzięły uchwałę w sprawie utworzenia zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych.

Uchwała przewiduje, że zagadnienia ogólne, dotyczące umocnienia zdolności obronnej i organizacji zjednoczonych sił zbrojnych państw — Stron Układu, podlegają rozpatrzeniu przez doradczy komitet polityczny, który będzie podejmował odpowiednie decyzje.

Dowódcą naczelnym zjednoczonych sił zbrojnych wydzielonych przez państwa, które podpisały układ, mianowany został marszałek Związku Radzieckiego **I. S. Koniew.**

Zastępcami dowódcy naczelnego zjednoczonych sił zbrojnych mianowani zostają ministrowie obrony lub inni szefowie wojskowi państw — Stron Układu — którym powierza się dowództwo nad siłami zbrojnymi każdego z państw — Stron Układu, wydzielonymi jako część składową zjednoczonych sił zbrojnych.

Sprawa udziału Niemieckiej Republiki Demokratycznej w przedsięwzięciach dotyczących sił zbrojnych zjednoczonego dowództwa rozpatrzona zostanie w terminie późniejszym.

Przy dowódcy naczelnym zjednoczonych sił zbrojnych tworzy się sztab zjednoczonych sił zbrojnych państw — Stron Układu, w którego skład wchodzą stali przedstawiciele sztabów generalnych państw — Stron Układu.

Siedzibą sztabu jest Moskwa.

Rozmieszczenie zjednoczonych sił zbrojnych na obszarze państw — Stron Układu dokonywane będzie odpowiednio do potrzeb obrony wzajemnej na mocy porozumienia między tymi państwami.

Przemówienie prezesa Rady Ministrów PRL Józefa Cyrankiewicza

DRODZY TOWARZYSZE DELEGACI!

Złożeniem podpisu pod historycznym Układem o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej oraz pod protokołem w sprawie zjednoczonego dowództwa zakończyliśmy zadania, które stały przed Warszawską Konferencją państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Stworzyliśmy sprawny system współpracy i wzajemnej pomocy wolnych, równych i zaprzyjaźnionych narodów. System ten, wzmacniając nasze dotychczasowe układy dwustronne, stanowi wyraz ścisłego zespolenia wysiłków pokój miłujących narodów w obronie Europy, zagrożonej przez militaryzm niemiecki w Niemczech zachodnich. Zawarcie Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej zakłada niewzruszony fundament, wspólnego naszego działania w celu zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Zawierając historyczny Układ, nie utworzyliśmy zamkniętego bloku, skierowanego przeciwko jakiemukolwiek państwu lub grupie państw. Nasz Układ jest otwarty dla wszystkich państw, bez względu na ich ustrój społeczny i polityczny.

Byliśmy i nadal jesteśmy przeciwnikami dzielenia Europy na wrogie obozy. Jesteśmy przekonani, że jedynie droga bezpieczeństwa zbiorowego jest słuszną drogą do zapewnienia pokoju wspólnym wysiłkiem zainteresowanych państw. Konferencja Warszawska utorować ma drogę konsekwentnej polityce bezpieczeństwa zbiorowego, dostępnej dla wszystkich państw europejskich.

Celem naszego Układu jest pokój, który chcemy w sposób niezawodny zapewnić. Obrady Konferencji Warszawskiej wykazały, że żaden z naszych krajów nie będzie szczędził wysiłków, by przyczynić się do utrwalenia pokoju. Równocześnie jednak zapewniamy sobie wszystkie środki, by każdą próbę agresji okiełznać, a agresora przykładnie ukarać. Nasze państwa stworzyły na Konferencji Warszawskiej nowe formy politycznej i wojskowej koordynacji, by jak najskuteczniej zapewnić naszym narodom bezpieczeństwo, a Europie — pokój.

Wstępne powodzenia hitleryzmu polegały na tym, że zabrakło w Europie skoordynowanej akcji, że mógł on po kolei łamać niepodległość pojedynczych narodów przy milczeniu, bezczynności, a często nawet przy poparciu innych państw. Układ Warszawski sprawia, że historia tego okresu nigdy więcej się nie powtórzy, że atak nigdy więcej nie zastanie nas osamotnionych.

Ogromnego znaczenia dla Układu nabiera fakt, że jest w nim reprezentowany potężny Związek Radziecki, który już kilkakrotnie zadał klęskę siłom agresji i wstecznictwa i którego orężowi, strategii, bohaterstwu i konsekwentnej polityce służącej sprawie wolności i postępu narody nasze zawdzięczają swą wolność i niepodległość.

W naszej walce przeciwko niebezpieczeństwu nowej agresji nabiera ogromnego znaczenia fakt, że w konferencji naszej bierze udział w charakterze obserwatora przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej, która w pełni popiera i solidaryzuje się z celami i zasadami zawartych tu porozumień.

Potężny obóz państw pokojowych, liczący dziś 900 milionów ludzi, rozciągający się od Łaby po Ocean Spokojny, przeniknięty jest na wskróś wolą pokoju.

Naród polski który tyle ucierpiał na skutek agresji hitlerowskiej i zdaje sobie sprawę, do czego zmierzają odwetowcy w Bonn, w pełni docenia historyczne znaczenie Układu. Układ Warszawski wzmacnia nasze możliwości obronne, utrwala nasze poczucie bezpieczeństwa. Układ Warszawski sprawia, że na straży niepodległości i suwerenności wszystkich naszych krajów stoi potężny obóz pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele, zjednoczony w niezłomnej woli zabezpieczenia naszych narodów przed groźbą nowej wojny.

Naród polski jest dumny, że Warszawa, nasza stolica, przez hitleryzm barbarzyńsko traktowana i nieludzko zniszczona, stała się miejscem, gdzie zrodził się Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, wykuwający nowe formy współpracy równych i wolnych narodów na rzecz pokoju i niepodległości.

Proszę Was bardzo, szanowni delegaci, ażebyście zechcieli przekazać od narodu polskiego najserdeczniejsze życzenia dla bratnich nam narodów.

Konferencję ogłaszam za zamkniętą.

Dni Oświaty Książki i Prasy

AKADEMIA INAUGURACYJNA W RZESZOWIE

W ostatnią sobotę, tj. 14 maja w Wojewódzkim Domu Kultury Związków Zawodowych w Rzeszowie odbyła się akademia inauguracyjna Dni Oświaty, Książki i Prasy i Roku Mickiewiczowskiego.

Na akademii zorganizowanej staraniem Wojewódzkiej Rady Czytelnictwa i Książki przemawiał Józef Marcń — dyrektor Biblioteki Wojewódzkiej.

W bogatej części artystycznej wystąpili artyści Teatru Ziemi Rzeszowskiej, recytując i inscenizując utwory Adama Mickiewicza, chór PDK z Kolbuszowej pod batutą prof. Juliana Jabłońskiego, członkowie zespołów recytatorskich i śpiewaczych Wojewódzkiego Domu Kultury Związków Zawodowych. Długimi oklaskami nagrodziła publiczność udany występ zespołu pieśni i tańca PDK w Jarosławiu pod kierownictwem Lidii Narkowskiej. Zespół zakończył występy bogatą wiązanką tańców i przyśpiewek regionu rzeszowskiego.

OTWARCIE MIEJSKIEJ I WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ

W niedzielę 15 maja o godz. 11 odbyło się w Rzeszowie uroczyste otwarcie Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Dyrektor biblioteki Józef Maroń przywitał przybyłych przedstawicieli Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz reprezentantów wydziałów kultury i oświaty Prezydium Wojewódzkiej, Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie. Następnie poprowadził zwiedzających po pięknie odnowionych salach. Zebrani zwiedzili księgozbiór liczący ponad 40.000 tomów, magazyn podręczny, dział czasopism oraz czytelnię dla dorosłych i dzieci. Ta ostatnia zaopatrzona była bogato w lektury młodzieżowe. Szczególną uwagę zwróciły efektowne katalogi z obrazkami wykonane przez uczniów 11-letniej Żeńskiej Ogólnokształcącej Szkoły w Rzeszowie.

Do najwartościowszych należy dział zawierający powieści, poezję, rozprawki na temat Rzeszowszczyzny napisane przez autorów pochodzących z naszego województwa, takich jak: Maria Jarochowska, Wilhelm Mach, Olgierd Terlecki, Bogusław Kogut i inni.

Pracownicy biblioteki, wspólnie z młodzieżą szkolną zorganizowali również z okazji rozpoczęcia Roku Mickiewiczowskiego — Wystawę Mickiewiczowską. Obok pięknie ilustrowanych dzieł wielkiego poety ujrzeć tam można wiele ciekawych opracowań naukowych, historycznych i krytyczno - literackich.

Ściany sali bibliotecznej, w której znajduje się wystawa, ozdobione są interesującymi sztychami przedstawiającymi sceny z poematów A. Mickiewicza.

WIELE KSIĄŻEK ROZSPRZEDANO NA STOISKACH DOMU KSIĄŻKI

Uroczysty przebieg miała inauguracja Dni Oświaty, Książki i Prasy w ub. niedzielę w Rzeszowie.

Już od samego rana ulice Rzeszowa zapełniły się stoiskami „Domu Książki" i PUPiK „Ruch", które przyciągały przechodniów swymi barwnymi dekoracjami.

Duży wybór książek pozwalał nabywającym zaopatrzyć się w wiele poszukiwanych pozycji literatury beletrystycznej, młodzieżowej i dziecięcej. Szczególnym popytem cieszyły się dzieła Prusa, Orzeszkowej, Sienkiewicza, Mickiewicza, Newerlego i Żeromskiego.

Tłumnie oblegali rzeszowianie stoisko „Domu Książki" przy ul. 3 Maja, przy którym wielu z nich próbowało szczęścia w loterii książkowej. Toteż do godziny 12 przy stoisku tym rozsprzedano ponad 2.000 losów i książek na sumę około 1500 złotych.

Licznie nabywali również rzeszowianie książki i prasę w stoiskach PUPiK „Ruch".

Najbardziej opłacalna roślina

Kukurydzę uprawiam od 25 lat

We wsi Łowce (pow. Radymno) słynie z uprawy kukurydzy Józef Maciaszek. W związku z tym zwróciliśmy się do niego z paroma pytaniami na temat korzyści, jakie czerpie z uprawy tej rośliny.

OD KIEDY UPRAWIACIE KUKURYDZĘ?

— Uprawiam ją od roku 1929. Z początku wysiewałem tę roślinę na małym areale — najwyżej 5 arów, ale gdy poznałem tajniki jej uprawy rozpocząłem wysiew na większym obszarze. W 1939 r. wysiałem ją już na 10 arach, a w 1942 r. na 15 arach. W 1954 r. uzyskałem w przeliczeniu na 1 ha 54 q ziarna.

Wysiewam nasiona z własnej krzyżówki otrzymanej z odmiany „Bydgoskiej" skrzyżowanej z „Małopolanką". Uzyskałem dzięki temu ziarno średniowczesne, wybitnie plenne. Wysiewu dokonuję teraz w czasie kwitnięcia wczesnych czereśni tj. około 10 maja. Dokonuję go w odstępach 55×55 cm ewentualnie 60×60 cm, wysiewając 3—4 ziarnek na głębokość 7 cm.

JAKIE STANOWISKO WYBRALIŚCIE POD UPRAWĘ KUKURYDZY?

— Uważałem za najlepsze stanowisko po okopowych lub koniczynach, z tym, że należy zasilić go obornikiem, dając na hektar 30—40 furmanek parokonnych. Obornik przyorywuję jesienią. Wiosną daję nawozy pomocnicze, to jest 150 kg soli potasowej 40 proc., oraz od 200 do 250 kg superfosfatu. Potem dopiero sieję.

Chcąc ochronić kukurydze od zniszczeń spowodowanych przez wrony rozmieszczam w odległościach kilku metrów na wysokości do 10 cm od powierzchni ziemi białe nici, do których przywiązuje pióra kurze. W ten sposób całkowicie odstraszam wrony.

JAKIE ZABIEGI AGROTECHNICZNE STOSUJECIE?

— Po dokonanym zasiewie pole wałuję, ażeby przez podsiąkanie zabezpieczyć dostateczną ilość wilgoci. Po czterech — pięciu dniach lekką broną dokonuję bronowania w celu zniszczenia chwastów, oraz przerwania nadmiernego parowania i stworzenia odpowiedniej struktury gleby.

Z chwilą pojawienia się 2 listków przeprowadzam pierwsze prace pielęgnacyjne tj. zasilenie nawozami azotowymi. Jeśli zajdzie potrzeba wysiewam od 30—40 kg saletry na 1 ha, oraz przeprowadzam pierwsze motyczenie. Z chwilą, gdy kukurydza wyrośnie do wysokości od 25 do 30 cm, podsypuję ją obsypnikiem. Kukurydza w miejscu obsypanym przez ziemię wypuszcza korzenie przybyszowe i w ten sposób zwiększa swój system korzeniowy, który ma za zadanie silniejsze przytwierdzanie do ziemi, jak i intensywniejsze pobieranie pokarmów. Jeśli zauważę, że wzrost jest stosunkowo słaby, to przed obsypaniem zasilam kukurydzę rozcieńczoną gnojówką, dając jej na 10 arów około 800 litrów.

CO OSIĄGACIE PRZEZ UPRAWĘ KUKURYDZY NA ZIARNO?

— W roku 1954 zakontraktowałem 10 arów kukurydzy, z tego oddałem 200 kg ziarna na obowiązkowe dostawy, korzystając z zamienników za zboże, część zużyłem jako paszę dla bydła oraz kur, zaś 80 kg zmełłem na kaszę kukurydzianą. Ponadto zostawiłem sobie 30 kg ziarna na obsiew pola po wczesnych ziemniakach na zielonkę oraz na zasiew dla siebie.

Na zielonkę wysiewam rokrocznie kukurydzę po wczesnych ziemniakach. Sieję tak od 20 do 30 arów. Ponadto 20 arów jako mieszankę po ściernisku na zielony nawóz. Otrzymaną masą zieloną zapełniam doły silosowe. Otrzymuję w ten sposób od 10—15 ton pierwszorzędnej kiszonki. Zaznaczam, że do kukurydzy dodaję liście buraczane, z kapusty oraz inne zielonki. Pozwala mi to na utrzymanie na swojej gospodarce 3 krów, pary koni, 1 jałówki, 2 macior, 3 warchlaków oraz 60 kur.

Stwierdzam z całą stanowczością, że przez wysiew kukurydzy zabezpieczyłem swemu inwentarzowi wystarczającą ilość paszy.

Z chwilą, gdy dowiedziałem się od rejonowego agronoma PZR, że jest organizowany konkurs na uprawę kukurydzy przystąpiłem do niego i dołożę jeszcze więcej starań, by w tym roku uzyskać jeszcze wyższe zbiory tej rośliny.

Uważam, że na terenie powiatu Radymno nie powinno być ani jednego gospodarstwa, które by nie wysiewało kukurydzy na ziarno oraz na zielonki.

70 q ziarna kukurydzy z ha

Rozmowa z plantatorem kukurydzy ob. Feliksem Muszem ze wsi Drohojów pow. Radymno.

— OD JAKIEGO CZASU UPRAWIACIE KUKURYDZĘ?

— Kukurydzę uprawiam od 1945 r. W pierwszych latach zasiewałem około 10 arów. Zbiory w tym okresie z uwagi na brak doświadczenia w uprawie były w stosunku do obecnych niższe i wynosiły około 32 q z ha. Z powodu gęstego siewu, o rozstawie 40×30 nie mogłem przeprowadzić dokładnej pielęgnacji. Po poczynionych obserwacjach powiększyłem plantację do 20 arów stosując wysiew w odstępach 60×60. W pierwszym roku osiągnąłem już 50 q ziarna z ha.

Zaznaczam, że w tym czasie popełniłem błąd. Zostawiałem za dużo 4—5 roślin w jednym gniazdku. W następnych latach zostawiałem po dwie roślinki zdrowe i silne. Plony podwyższyły się do 60 q z ha.

— CZY UZYSKALIŚCIE WYŻSZE ZBIORY OD 60 q?

— Tak. W roku 1953 uzyskałem rekordowy zbiór dochodzący do 70 q. W bieżącym roku zgłosiłem się do konkursu i przystąpiłem do współzawodnictwa o wysokie plony w uprawie kukurydzy na apel rzucony przez Józefa Maciaszka ze wsi Łowce. Poprzez odpowiednią pielęgnację plantacji zamierzam osiągnąć w br. 75 q z ha.

— JAKIE STANOWISKO UWAŻACIE ZA NAJLEPSZE POD UPRAWĘ KUKURYDZY?

— Moim zdaniem najlepsze jest po roślinach okopowych z dawką obornika 20 furmanek jednokonnych na jedną morgę przeoranego jesienią. Na wiosnę przeprowadzam włókowanie oraz stosuję nawozy sztuczne w ilości 200 kg superfosfatu oraz od 150—200 kg soli potasowej. Co 4—5 lat daję też 6—8 q wapna na jeden ha. Dawkę soli zwiększyłem celowo, gdyż grunt mój jest trochę za suchy.

Wysiewu dokonuję w rozstawie 60×60, głębokość do 10 cm, ilość ziarnek 4—5. — Po dokonanym zasiewie wałuję, z tym że po 4 do 5 dniach bronuję lekką broną. Później, po ukazaniu się 2—3 listków planetuję, gdy kukurydza urośnie do 15 cm dokonuję przerywki oraz zasilam nawozami azotowymi, dając na 1 ha w zależności od wzrostu ok. 100 kg.

— A DALSZE ZABIEGI JAK WYGLĄDAŁY?

— Gdy kukurydza wyrosła do wysokości 25 cm obsypywałem ją obsypnikiem konnym. Zwracałem specjalną uwagę na to, by nie opóźnić terminu obsypywania, bo jeżeli roślina wyrośnie ponad 25 cm, bardzo często wyłamuje się u nasady oraz słabiej wypuszcza korzenie przybyszowe. — Zaznaczam, że ziarno przed wysiewem zaprawiałem ziarnikiem, a gdy mimo to zauważyłem głownie na kukurydzy, natychmiast je usuwałem i niszczyłem.

— PODPISALIŚCIE MOŻE UMOWĘ KONTRAKTACYJNĄ?

— W tym roku zakontraktowałem 30 arów w CN. W ten sposób wykonuję plan obowiązkowych dostaw zboża w 100 proc i to samym ziarnem kukurydzy. Nadwyżkę plonu używam jako paszę dla bydła, trzody i kur.

— CZY WYSIEWACIE RÓWNIEŻ KUKURYDZĘ NA ZIELONKĘ?

— Po wczesnych ziemniakach wysieję kukurydzę na obszarze 20 arów, przez co zabezpieczę sobie dostateczną ilość wartościowej paszy na okres zimy w formie kiszonek. Dzięki temu w zeszłym roku sprzedałem państwu ponad plan 2 bekony i 500 l mleka.

— KTO OPRÓCZ WAS UPRAWIA W DROHOJOWIE KUKURYDZĘ?

— Bardzo często na zebraniach dyskutowaliśmy o uprawie tej rośliny. W wyniku tych dyskusji w naszej wsi rozpowszechniona została uprawa kukurydzy. Podobne wyniki do moich osiągają Franciszek Dubanek, Józef Fuks i Władysław Kochanowicz. Dołożę starań, aby za moim przykładem poszła cała wieś.

Rozmawiał
W. MACIEJEWSKI
Zarząd Produkcji Roślinnej
Rzeszów

Wielki wiec ludu stolicy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

cę przewodniczącego delegacji ZSRR, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Nikołaja Bułganina. Przemówienie jego przyjmują zebrane tłumy niezwykle serdecznie i gorąco. Co chwila zrywają się okrzyki na cześć Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, na cześć wieczystej przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć światowego obozu pokoju, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki.

Owacje potężnieją, gdy N. Bułganin omawia znaczenie Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej oraz uchwały o utworzeniu zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych.

Gorącymi oklaskami przyjmują Warszawiacy wiadomość, że na czele zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych stanął okryty chwałą w bojach z hitlerowskim faszyzmem marszałek Związku Radzieckiego — Iwan Koniew, honorowy obywatel miasta Krakowa.

Jeszcze długo po zakończeniu przemówienia N. Bułganina trwa manifestacja na cześć Związku Radzieckiego i stale potężniejących sił obozu pokoju i socjalizmu.

Głos zabiera, gorąco i serdecznie witany, wicepremier Rady Państwowej i minister obrony narodowej Chińskiej Republiki Ludowej generał Peng Teh-huai.

Z wielu stron placu raz po raz padają podchwytywane przez zebrane tłumy okrzyki: „Niech żyje wielki naród chiński!", „Niech żyje i krzepnie jedność mas pracujących Europy i Azji w walce o pokój!". Okrzyki i oklaski wzmagają się, gdy przedstawiciel narodu chińskiego oświadcza, że jego kraj bez jakichkolwiek zastrzeżeń popiera uchwały powzięte na Konferencji Warszawskiej i ściśle solidaryzuje się z nimi.

Zgromadzeni na wiecu mieszkańcy stolicy uchwalili wśród długotrwałych oklasków rezolucję, której tekst odczytał przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej — Jerzy Albrecht.

Orkiestra gra „Międzynarodówkę". Słowa tej bojowej pieśni proletariatu podejmuje lud Warszawy.

Raz jeszcze wznosi się potężna manifestacja. Ludność stolicy żegna nią opuszczających trybunę członków zagranicznych delegacji rządowych, członków kierownictwa partii i rządu PRL.

Rezolucja
podjęta na wiecu w Warszawie

Przedstawiciele ludu Warszawy zebrani na wiecu w dniu 14 maja witają gorąco i z całego serca uchwały Warszawskiej Konferencji państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Przedstawiciele 8 państw podpisali dziś dokumenty, które wydatnie wzmacniają pokój i bezpieczeństwo naszych państw oraz wszystkich narodów zagrożonych przez agresywne siły imperializmu.

Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej oraz uchwała w sprawie utworzenia wspólnego dowództwa naszych sił zbrojnych wyrażają niezłomną wolę ożywiającą wszystkie nasze narody, wolę okiełznania agresora, niedopuszczenia do wojny, utrwalenia i umocnienia pokoju.

Uchwały Konferencji Warszawskiej potwierdzają równocześnie nie strudzone dążenie wszystkich państw obozu pokoju do stworzenia ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Towarzyszą temu konkretne propozycje Związku Radzieckiego, zmierzające do podjęcia — wespół z innymi państwami — skutecznych kroków w celu powszechnej redukcji zbrojeń oraz zakazu broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagłady.

Propozycje te korzystają z pełnego poparcia wszystkich państw obozu pokoju i socjalizmu i podchwycone zostały przez setki milionów prostych ludzi na całym świecie.

Wieść o uchwałach Konferencji rozejdzie się z naszej umiłowanej stolicy do wszystkich krajów świata, umacniając wszędzie wolę pokrzyżowania planów agresorów, umacniając nadzieję wśród wszystkich ludzi pragnących pokoju.

Lud Warszawy wyraża wszystkim naszym drogim gościom — uczestnikom Konferencji Warszawskiej, gorącą wdzięczność za ich owocną pracę dla dobra pokoju.

Lud Warszawy i cały naród polski uczyni wszystko, by nasz wkład w dzieło urzeczywistnienia uchwał Konferencji Warszawskiej był jak największy.

Niech żyje i umacnia się niezłomna solidarność, siła i zwartość całego obozu pokoju i socjalizmu!

Niech żyje bratni sojusz wszystkich krajów budujących socjalizm ze Związkiem Radzieckim na czele!

Niechaj rosną i zwyciężają niezliczone szeregi obrońców pokoju!

Niech żyje pokój!

Konferencja Warszawska doda otuchy milionom ludzi na całym świecie w ich walce o pokój
Przemówienie Józefa Cyrankiewicza

OBYWATELE, TOWARZYSZE!

Dzisiaj, kilka godzin temu, imieniem 8 państw biorących udział w Konferencji Warszawskiej państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, położyliśmy podpisy pod Układem o przyjaźni, współpracy, pomocy wzajemnej i pod uchwałą w sprawie utworzenia zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych naszych krajów. (Oklaski).

Przedstawiciel wielkich Ludowych Chin, obserwator na naszej konferencji, zadeklarował pełną solidarność i poparcie Chińskiej Republiki Ludowej dla naszego Układu. (Oklaski).

Konferencja Warszawska przejdzie do historii jako doniosły krok w walce o pokój i bezpieczeństwo naszych narodów, złączonych umowami warszawskimi, w walce o pokój i bezpieczeństwo wszystkich narodów Europy, w walce o trwały pokój na całym świecie.

Taka jest odpowiedź naszych narodów na układy paryskie, odpowiedź dobitna i mocna. Wiadomo każdemu, a w Polsce tym bardziej nie trzeba tego nikomu dwa razy powtarzać, że spoza układów paryskich wyłazi znowu na światło dzienne roztrzaskana 10 lat temu zwycięstwem Związku Radzieckiego, a dziś z powrotem sklejona przez państwa zachodnie, pikielhauba niemieckiego militaryzmu.

Czy wolno nam to niebezpieczeństwo lekceważyć? Czy naród nasz za mało jeszcze zna tych generałów i pułkowników hitlerowskich, burzycieli Warszawy i zbrodniarzy wojennych? Czy możemy przypatrywać się bezczynnie, jak ci generałowie i pułkownicy znów zagarniają ster władzy w Niemczech zachodnich?

Nie chcemy powtarzać tragicznych doświadczeń z przeszłości, których ofiarami były kolejno narody Europy, doświadczeń, których ofiarą był nasz naród.

Wyciągamy z przeszłości wszystkie wnioski, aby byt naszego narodu, jego przyszłość, jego rozwój w pełni zabezpieczyć. Umowy warszawskie są właśnie taką spokojną, lecz stanowczą odpowiedzią na machinacje związane z tworzeniem nowego Wehrmachtu, są odpowiedzią pełną poczucia naszej racji historycznej, poczucia słuszności naszej sprawy i poczucia naszej siły, spotęgowanej koordynacją sił zbrojnych naszych krajów, spotęgowanej utworzeniem zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych. Groźbie wymierzonej przeciwko nam przeciwstawiamy siłę niezłomną o niewyczerpalnych zasobach. Tym razem natrafi kosa na kamień i złamie się na nim. (Burzliwe oklaski).

Nie wolno nam lekceważyć niebezpieczeństwa, wynikającego z ratyfikacji umów paryskich i z utworzenia Wehrmachtu. Ale właśnie dzięki naszej zdecydowanej odpowiedzi, dzięki obecnym Układom Warszawskim, dzięki przegrupowaniu naszych sił i powołaniu zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych, niepomiernie zwiększa się dla agresorów ryzyko, gdyby ośmielili się realizować kiedykolwiek awanturnicze plany imperialistyczne. Układy nasze muszą podziałać jak kubeł zimnej wody na rozpalone głowy awanturników i skłonić ich do opamiętania, jeżeli nie chcą skręcić karku.

Taka jest wymowa naszej historycznej Konferencji.

W wyniku Konferencji Warszawskiej jeszcze bardziej zacieśniły się więzy naszej przyjaźni z Niemiecką Republiką Demokratyczną. (Oklaski). Nasza braterska przyjaźń i skuteczna pomoc wzajemna jeszcze bardziej wzmocni Niemiecką Republikę Demokratyczną, ostoję rosnących pokojowych i demokratycznych sił narodu niemieckiego. (Oklaski).

Co będzie decydować o dalszym rozwoju wypadków?

Ludzkość ma do wyboru dwie drogi: świat zagrożony jest z jednej strony imperialistyczną wojną, a z drugiej strony otwierają się przed narodami wspaniałe perspektywy pokoju i rozwoju.

O przyszłości **decydować będzie to, że po naszej stronie jest słuszność, są wszystkie racje historyczne narodów budujących nowe życie, że** po naszej stronie jest zarówno słuszność jak i siła.

Każdy krok naszego obozu, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki, kraj zwycięskiej Rewolucji Socjalistycznej, okryty chwałą kraj, który zadał śmiertelny cios hitleryzmowi — każdy krok naszego obozu, do którego należy wielki naród chiński, torujący drogę do nowego życia narodom Azji, zmierza do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych — każdy nasz krok, krok obozu pokoju, jest rzetelną próbą pokojowego rozwiązania spraw spornych.

Wspaniałym wyrazem tych konstruktywnych wysiłków są ostatnie propozycje rządu radzieckiego w sprawie rozbrojenia, które jasno wskazują drogę do przepędzenia ponurego widma nowej wojny światowej.

Nie darmo odezwały się one żywym echem w sercach setek milionów ludzi na całym świecie. Dodały im otuchy do walki o pokój, rozjaśniły perspektywę zachowania i utrwalenia pokoju.

Układy Warszawskie wzmacniają siłę i zwartość obozu pokoju i niewątpliwie mogą przeszkodzić imperialistom we wkraczaniu na drogę wojny. Tym mocniej my pójdziemy naszą drogą, drogą rozwoju naszych krajów, wzmacniania naszej siły, cementowania przyjaźni i współpracy, łączących nasze narody.

Jakże serdecznie i poważnie przeżywał konferencję naszą lud Warszawy. Przez to miasto przewalała się hitlerowska nawała, prąca na Wschód. To miasto, dobijany już gad faszystowski, jeszcze próbował uśmiercić. To miasto, miłością jego mieszkańców i wysiłkiem całej Polski nie tylko powstało do życia, ale rośnie piękniejsze niż kiedykolwiek — tak jak rośnie cała Polska wysiłkiem swojego ludu, tak jak rosną wszystkie nasze kraje, wolne od kapitalistycznego wyzysku i ucisku kraje zwycięsko budujące socjalizm.

Dumni jesteśmy, że w tym właśnie mieście, że w Warszawie, toczyły się obrady Konferencji i podpisane zostały układy, które zapewnią w najpełniejszy sposób bezpieczeństwo i warunki rozwoju naszych narodów.

Odtąd, od podpisania tych układów, jeszcze mocniej stać będzie na straży pokojowej pracy naszych narodów wspólna siła obronna oparta na naszej niezłomnej solidarności.

Konferencja Warszawska doda otuchy setkom milionów ludzi na całym świecie w ich zwycięskiej walce o pokój.

Towarzysze delegaci! Prosimy Was, zawieźcie swym narodom gorące zapewnienia, że naród nasz uczyni wszystko, aby zwiększyć swój wkład do potęgi i zwartości obozu pokoju. (Burzliwe oklaski).

Niech żyje potężny, solidarny, jednolity obóz pokoju i socjalizmu, z twierdzą obozu pokoju — Związkiem Radzieckim na czele!

Niech żyje zwycięska walka ludów świata o pokój!

Niech żyje współpraca między narodami!

CHIŃSKA REPUBLIKA LUDOWA

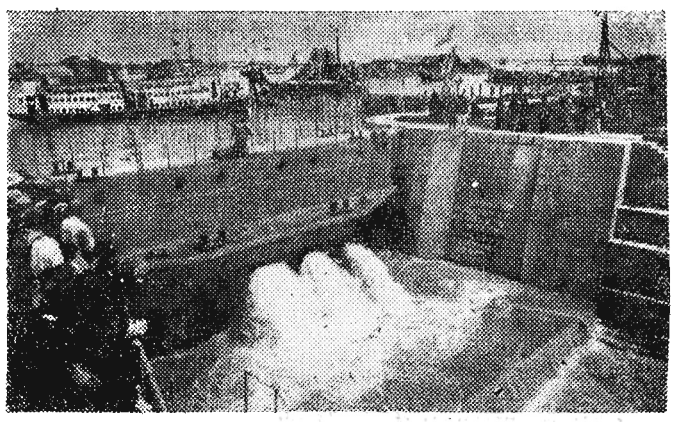

Stocznia w Kantonie w Chińskiej Republice Ludowej otrzymała nowy dok, wyposażony w nowoczesne urządzenia.

Fot. — CAF

Podejmiemy wszelkie kroki, ażeby nikt nie mógł naruszyć naszych granic i pokojowego życia naszych narodów
Przemówienie N. Bułganina

DRODZY TOWARZYSZE!

PRZYJACIELE!

W imieniu rządu Związku Radzieckiego i narodu radzieckiego serdecznie pozdrawiam Was — mieszkańców bohaterskiej Warszawy i w Waszych osobach cały naród polski (Burzliwe oklaski).

Narody Polski i Związku Radzieckiego złączone są mocnymi więzami przyjaźni. Wymowną manifestacją tej niewzruszonej, wieczystej przyjaźni były niedawne obchody 10 rocznicy zawarcia Układu radziecko-polskiego.

Obecnie mieszkańcy Warszawy są świadkami nowego wydarzenia, wyrażającego przyjaźń i ścisły sojusz nie tylko naszych dwóch krajów — Polski i Związku Radzieckiego, lecz i innych państw europejskich. W dniu dzisiejszym zakończyła się Konferencja Warszawska państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, w której uczestniczyli szefowie rządów i delegacji Albanii, Bułgarii, Węgier, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Rumunii, Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. Konferencja odbywała się w atmosferze pełnej jednomyślności i niezwykłej serdeczności, co możliwe jest tylko pomiędzy najbliższymi przyjaciółmi. (Oklaski).

Wszyscy uczestnicy konferencji ze szczególnym zadowoleniem podkreślali obecność w charakterze obserwatora przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej, wicepremiera Rady Państwowej i ministra obrony narodowej gen. Peng Teh-huala. Przemawiając na konferencji, gen. Peng Teh-huai oświadczył, że rząd Chińskiej Republiki Ludowej i naród chiński gorąco popierają Konferencję Warszawską, ponieważ pokoju i bezpieczeństwa w Azji nie da się oddzielić od pokoju i bezpieczeństwa w Europie, a interesów Chin Ludowych — od interesów pokój miłujących krajów Europy. (Oklaski).

Oświadczenie przedstawiciela wielkiego narodu chińskiego wywoła serdeczny oddźwięk wśród naszych narodów i zmusi do zastanowienia się tych, którzy knują plany nowej wojny.

Dziś, 14 maja, szefowie delegacji, które uczestniczyły w Konferencji Warszawskiej, podpisali Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między ośmioma państwami europejskimi. Wszystkie kraje, które podpisały Układ połączone są stosunkami braterskiej przyjaźni i ścisłej współpracy, opartymi na wspólnocie celów i interesów. Jednakże uczestnicy Konferencji Warszawskiej jednomyślnie uznali, że w nowych warunkach, jakie ostatnio powstały, należy jeszcze bardziej umocnić i rozszerzyć tę współpracę w ten sposób, by objęła ona również dziedzinę wysiłków militarnych pokój miłujących krajów przez utworzenie zjednoczonych sił zbrojnych i zjednoczonego dowództwa. (Burzliwe oklaski, okrzyki „hurra!").

Nowym elementem w sytuacji międzynarodowej jest to, że nad Europą zawisło znowu złowrogie widmo militaryzmu niemieckiego.

Wy, mieszkańcy umęczonej Warszawy, dobrze wiecie co oznacza militaryzm niemiecki. Świeże są w pamięci wszystkich wspomnienia lat okupacji hitlerowskiej. Czyż można zapomnieć, że z rąk najeźdźców hitlerowskich ginęli synowie i córki narodu polskiego, radzieckiego i innych narodów? Czyż można zatrzeć w pamięci wspomnienia o tym, że wiele miast, a w ich liczbie Warszawę obrócono w gruzy i zgliszcza?

Minęło zaledwie 10 lat od zakończenia II wojny światowej, a w Europie zachodniej powstaje niebezpieczeństwo nowej wojny. Wbrew interesom narodów Europy, wbrew woli i pragnieniom narodu niemieckiego odradza się militaryzm niemiecki. W drodze brutalnego nacisku włączono Niemcy zachodnie do bloku północno-atlantyckiego i zachodnio-europejskiej unii wojskowej. Te agresywne ugrupowania i powstająca armia zachodnio-niemiecka wymierzone są przeciwko państwom ludowo-demokratycznym. Dlatego też jest rzeczą oczywistą, że my, którzy przeżyliśmy wszystkie okropności niszczycielskiej wojny, podejmujemy obecnie nowe środki, ażeby umocnić obronność naszych krajów, zapewnić bezpieczeństwo i pokojową pracę naszych narodów. Tym właśnie celom służy Układ podpisany dziś w Warszawie. (Oklaski).

Na Konferencji Warszawskiej powzięto decyzję utworzenia zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych, które wydzielone zostaną przez wszystkie państwa — sygnatariuszy Układu. Na stanowisko naczelnego dowódcy zjednoczonych sił zbrojnych powołany został marszałek Związku Radzieckiego towarzysz Koniew. (Burzliwe oklaski, owacja).

Imię marszałka Związku Radzieckiego Koniewa, wybitnego dowódcy, honorowego obywatela Krakowa, jest dobrze znane narodowi polskiemu. (Oklaski). Podczas minionej wojny, wojska, którymi dowodził marszałek Koniew, brały udział w wyzwoleniu Polski spod jarzma hitlerowskiego. Nie ulega wątpliwości, że pod dowództwem marszałka Koniewa zjednoczone siły zbrojne państw — sygnatariuszy Układu spełnią nasze nadzieje i wykonają swoją misję. (Burzliwe oklaski, okrzyki hurra!).

Podpisany dziś Układ ma charakter obronny. Niewzruszona podstawa pokojowej polityki krajów obozu demokratycznego jest zasadą pokojowego współistnienia państw, sformułowana przez wielkiego Lenina. Nowe propozycje rządu radzieckiego w sprawie ograniczenia zbrojeń, zakazu broni atomowej i usunięcia

(Dokończenie na str. 5)

Spotkanie dziennikarzy z okazji Konferencji Warszawskiej

WARSZAWA (PAP). Z okazji Konferencji Warszawskiej państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie — odbyło się w dniu 14 maja br. w Domu Dziennikarza w Warszawie spotkanie dziennikarzy polskich z dziennikarzami zagranicznymi, zorganizowane przez biuro prasowe konferencji i Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich.

Spotkanie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

Delegacja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich na Konferencję Warszawską opuściła Polskę

WARSZAWA (PAP). 15 bm. opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do Moskwy, delegacja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich na Konferencję Warszawską państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie: przewodniczący delegacji przewodniczący Rady Ministrów ZSRR **Nikołaj Bułganin** oraz członkowie delegacji: minister obrony ZSRR marszałek Związku Radzieckiego **Georgij Żukow**, marszałek Związku Radzieckiego **Iwan Koniew**, przewodniczący Rady Ministrów Rosyjskiej FSRR **Aleksander Puzanow**, przewodniczący Rady Ministrów Ukraińskiej SRR **Nikifor Kalczenko**, przewodniczący Rady Ministrów Białoruskiej SRR **Kirił Mazurow**, przewodniczący Rady Ministrów Łotewskiej SRR **Wilis Łacis**, przewodniczący Rady Ministrów Litewskiej SRR **Mieczysław Giedwilas**, przewodniczący Rady Ministrów Estońskiej SRR **Aleksiej Miurisep** i zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR **Walerian Zorin**.

Na lotnisku Okęcie odjeżdżających żegnali członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz KC PZPR **Bolesław Bierut**, przewodniczący Rady Państwa PRL **Aleksander Zawadzki**, prezes Rady Ministrów **Józef Cyrankiewicz**, I zastępca prezesa Rady Ministrów **Zenon Nowak**, wiceprezes Rady Ministrów minister obrony narodowej marszałek Polski **Konstanty Rokossowski**, sekretarze KC PZPR **Edward Ochab** i **Franciszek Mazur**, wiceprezesi Rady Ministrów **Jakub Berman** i **Franciszek Jóźwiak — Witold**, ministrowie **Stanisław Radkiewicz** i **Roman Zambrowski**, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR minister **Adam Rapacki**; sekretarze KC PZPR **Władysław Matwin** i **Jerzy Morawski**, jak również: wiceprezesi Rady Ministrów **Tadeusz Gede, Stefan Jędrychowski** i **Stanisław Łapot**, minister spraw zagranicznych **Stanisław Skrzeszewski**, wiceminister spraw zagranicznych **Marian Naszkowski**, sekretarz Rady Państwa **Marian Rybicki**, członkowie Rady Państwa i Rządu, wiceminister obrony narodowej szef Sztabu Generalnego WP generał broni **Jerzy Bordziłowski**, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy **Jerzy Albrecht**, dyrektor departamentu MSZ minister pełnomocny **Maria Wierna** oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego **Edward Bartol**.

Na lotnisko licznie przybyły poczty sztandarowe warszawskich organizacji partyjnych i społecznych oraz delegacje z wielu zakładów pracy stolicy.

Delegację żegnał ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Polsce **Pantelejmon Ponomarenko** wraz z członkami ambasady.

Przy pożegnaniu obecny był wicepremier Rady Państwowej i minister obrony narodowej Chińskiej Republiki Ludowej generał **Peng Teh-huai**, który uczestniczył w Konferencji Warszawskiej w charakterze obserwatora z ramienia ChRL.

Odjeżdżającą delegację żegnali również szefowie i członkowie szeregu przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Po przybyciu delegacji Związku Radzieckiego na lotnisko orkiestra odegrała hymny narodowe ZSRR i Polski. Kompania honorowa Wojska Polskiego oddała honory wojskowe. Lotnisko udekorowane było barwami narodowymi ZSRR i Polski.

Przewodniczący delegacji ZSRR przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Bułganin oraz I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut wygłosili przemówienia, przyjęte przez zebranych wielokrotnymi gorącymi owacjami i oklaskami.

Przed odlotem przewodniczącemu delegacji ZSRR przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR Nikołajowi Bułganinowi i członkom delegacji — dzieci ze szkół stołecznych oraz przedstawiciele społeczeństwa wręczyli wiązanki kwiatów.

Wielki wiec ludu stolicy

Przemówienie N. Bułganina

(Dokończenie ze str. 4)

groźby nowej wojny są wymownym świadectwem naszych dążeń do utrwalenia pokoju.

Chcemy pokoju (Oklaski, okrzyki: po-kój, po-kój, po-kój!). Jednocześnie oświadczamy stanowczo i zdecydowanie, że podejmiemy wszelkie kroki, ażeby nikt nie mógł naruszyć naszych granic ani pokojowego życia naszych narodów. (Burzliwe oklaski).

Drodzy polscy przyjaciele!

My, ludzie radzieccy, cieszymy się bardzo, widząc, jak piękne rezultaty daje Wasza twórcza praca. Możliwe, że Wy, którzy tu stale mieszkacie, nie dostrzegacie zachodzących przemian tak wyraźnie. Gdy jednak przyjeżdża się do Warszawy po dłuższej przerwie, przemiany te rzucają się w oczy. Sławne miasto Warszawa staje się z dnia na dzień piękniejsze.

Ogromne zmiany na lepsze nastąpiły także w całej Polsce. Oczywiście jest jeszcze wiele do zrobienia, również i Wy macie wiele zadań nie rozwiązanych; dlatego też niektórym wydaje się, być może, iż można byłoby osiągnąć więcej. Jest to słuszne życzenie: człowiek stale dąży do lepszego, jeśli jednak przypomnieć sobie Polskę i Warszawę po wyzwoleniu, to musimy dojść do wniosku: zrobiono wiele, ale zrobi się jeszcze więcej! (Oklaski).

Rękojmią tego jest wytrwałość i pracowitość narodu polskiego, jego dążenie do tego, by swoją ojczyznę uczynić silną i bogatą, rękojmią tego jest również istnienie prawdziwie ludowej władzy i takiej siły kierowniczej, jak Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, która prowadzi kraj drogą budowy socjalizmu od zwycięstwa do zwycięstwa. (Oklaski).

W imieniu narodu radzieckiego życzę Wam, drodzy przyjaciele i całemu narodowi polskiemu dalszych, jeszcze większych sukcesów w twórczej pracy.

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa i jej rząd! (Oklaski).

Niech żyje braterska przyjaźń narodów polskiego i radzieckiego! (Burzliwa owacja. Okrzyki: „Niech żyje!).

W sprawie pokoju w Europie i na świecie naród chiński jest najbardziej niezawodnym i wiernym przyjacielem

Przemówienie Peng Teh-huaia

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Biorąc udział jako obserwator Chińskiej Republiki Ludowej w Konferencji Warszawskiej państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie — cieszę się bardzo, że mam zaszczyt spotkać się dzisiaj z przedstawicielami społeczeństwa bohaterskiej Warszawy — stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (oklaski) i w imieniu rządu Chińskiej Republiki Ludowej i narodu chińskiego przekazać Wam, a za Waszym pośrednictwem wszystkim mieszkańcom Warszawy i całemu narodowi polskiemu braterskie, gorące pozdrowienia!

Konferencja Warszawska osiągnęła rezultaty o doniosłym znaczeniu historycznym — oczekiwane przez wszystkie pokój miłujące kraje i narody. Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między ośmiu państwami i utworzenie w oparciu o zasady tego Układu zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych jest skrystalizowaniem zdecydowanej woli jedności europejskich pokój miłujących krajów i narodów, woli zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, jest potężną odpowiedzią na wskrzeszanie militaryzmu niemieckiego i na przygotowywania nowej wojny przez amerykańskie koła agresywne i ich zwolenników, jak również jest ważnym krokiem na drodze utrzymania pokoju na całym świecie. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej i 600 milionowy naród chiński bez jakichkolwiek zastrzeżeń popierają uchwały powzięte na obecnej Konferencji i ściśle solidaryzują się z Wami. (Burzliwe oklaski).

My, tak jak Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej jesteśmy konsekwentnie wierni leninowskiej zasadzie współistnienia różnych ustrojów społecznych. Konsekwentnie wypowiadamy się za rozwiązaniem wszystkich międzynarodowych spornych problemów w drodze pokojowych rokowań. Idea ta znalazła swój wyraz w uchwałach Konferencji Warszawskiej.

Jesteśmy przekonani, że dążenia do utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, które są zawarte w Układzie ośmiu państw, na pewno spotkają się z sympatią i poparciem pokój miłujących narodów w całej Europie i na całym świecie. (Oklaski).

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE! Fakt, że Konferencja państw europejskich odbyła się w Warszawie, ma szczególne znaczenie. Pokój jest niezmiernie drogi dla narodu polskiego, który ucierpiał od plagi militaryzmu niemieckiego w dwóch wojnach światowych. Dzięki niezmordowanym wysiłkom narodu polskiego w ciągu ostatnich dziesięciu lat, Polska stała się uprzemysłowionym krajem socjalistycznym. Od budowana z ruin Warszawa jest jeszcze piękniejsza. Bohaterski, pokój miłujący naród polski, który w nieugiętej walce bronił niepodległości i wolności swojej ojczyzny, już nigdy więcej nie dopuści, by wróg deptał jego ziemię ojczystą i mordował ludność. Polska dzisiejsza nie jest już Polską sprzed dziesięciu lat. Dorobku budownictwa narodu polskiego broni dziś nie tylko zespolony naród polski, lecz wraz z nim — 900-milionów liczące narody obozu pokoju i demokracji ze Związkiem Radzieckim na czele oraz wszystkie pokój miłujące narody na całym świecie. (Oklaski).

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE! Żaden wróg nie zdoła przeszkodzić słusznej sprawie narodów zespolonych wielką ideą marksizmu-leninizmu. W sprawie pokoju w Europie i na całym świecie naród chiński jest Waszym najbardziej niezawodnym i najbardziej wiernym przyjacielem. W imię sprawy pokoju i sprawiedliwości idźmy odważnie naprzód ramię przy ramieniu!

Niech żyje nierozerwalna przyjaźń narodu chińskiego z narodem polskim!

Niech żyje potężny niezwyciężony obóz pokoju, demokracji i socjalizmu ze Związkiem Radzieckim na czele!

Niech żyje jedność pokój miłujących narodów na całym świecie!

Niech żyje pokój światowy!

Przemówienie I sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruta na lotnisku w Warszawie

TOWARZYSZE!

DRODZY PRZYJACIELE!

Żegnając naszych przyjaciół radzieckich, którzy opuszczają stolicę Polski po zakończeniu Konferencji Warszawskiej 8 państw, pragnęlibyśmy jeszcze raz wyrazić im nasze braterskie uczucia, jeszcze raz uścisnąć serdecznie ich dłonie, jeszcze raz podzielić się z nimi naszą radością i dumą ze wspólnie dokonanego wielkiego dzieła w ciągu minionych, historycznych dni.

Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej 8 państw, będący wynikiem Konferencji Warszawskiej, jest nieocenioną zdobyczą krajów, które Układ ten zawarły, lecz jego znaczenie międzynarodowe jest o wiele szersze. Podjęte na Konferencji Warszawskiej decyzje spotkały się z niezłomnym i zdecydowanym poparciem 600-milionowego państwa azjatyckiego — Chińskiej Republiki Ludowej, jak również z ideowym poparciem i zrozumieniem wszystkich pragnących pokoju i nienawidzących agresji narodów świata. Cóż bowiem wyrażają w swej intencji i w swej istotnej treści decyzje Konferencji Warszawskiej?

Wyrażają one — po pierwsze: potężną, jednolitą organizację państw zaprzyjaźnionych i współdziałających ze sobą w celu umocnienia wzajemnego bezpieczeństwa przed wszelkimi aktami agresji na ich granice, na ich suwerenność i niezawisłość! Stanowi to realny i potężny krok naprzód w kierunku realizacji w coraz szerszym zakresie idei bezpieczeństwa zbiorowego, idei głoszonej wytrwale i niezmiennie przez Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich w oparciu o uznanie zasady pokojowego współistnienia krajów o różnych ustrojach społecznych.

Wyrażają one — po wtóre: olbrzymi wkład w dzieło umocnienia pokoju światowego, przeciwstawiając metodom polityki agresywnej, metodom bloków wojennych i polityki „z pozycji siły" — drogę przyjaznej współpracy międzynarodowej i pomocy wzajemnej, otwartą dla wszystkich drogę współdziałania gospodarczego, kulturalnego, a — jeśli zajdzie potrzeba — i obronnego.

Wyrażają one — po trzecie: nieugiętą i jednolitą wolę narodów, zjednoczonych zawartym sojuszem, do stworzenia niezbędnych i wystarczających rękojmi, zabezpieczających pokojowe budownictwo i twórczą pracę każdego kraju przed jakąkolwiek zewnętrzną napaścią. Temu celowi służyć będzie wspólna organizacja sił obronnych i zjednoczone ich dowództwo.

Oto dlaczego obrady Konferencji Warszawskiej posiadają tak doniosłe i historyczne znaczenie zarówno dla wszystkich krajów — uczestników tych obrad, jak i dla sprawy ogólnego odprężenia międzynarodowego i utrwalenia pokoju w całym świecie.

Zarówno w przebiegu obrad Konferencji Warszawskiej jak i w podjętych przez nią jednomyślnych decyzjach szczególnie twórczą i aktywną rolę spełniła delegacja radziecka.

Przywiozła ona z sobą na Konferencję Warszawską nowe, doniosłe propozycje rządu radzieckiego w sprawie powszechnego rozbrojenia i skutecznej kontroli nad realizacją rozbrojenia. Polska i wszystkie kraje, uczestniczące w Konferencji Warszawskiej udzielają propozycjom radzieckim całkowitego i gorącego poparcia. Nikt z nas nie wątpi, że urzeczywistnienie propozycji radzieckich stanowiłoby niezawodną drogę do rzeczywistego zabezpieczenia i utrwalenia pokoju w świecie, przyniosłoby olbrzymią ulgę setkom milionów ludzi, którzy z dużym niepokojem śledzą rozpętywany przez państwa imperialistyczne wyścig zbrojeń.

Naród polski ze szczególną uwagą i niesłabnącym na chwilę zainteresowaniem śledził przebieg doniosłych obrad, odbywających się w stolicy naszego kraju. Potwierdził to dobitnie wczorajszy 200-tysięczny wiec mas pracujących Warszawy. Pełne optymizmu, mądre i gorące słowa towarzysza Bułganina, wygłoszone na tym wiecu, głęboko zapadną w serca wszystkich ludzi pracy w Polsce Ludowej.

DRODZY PRZYJACIELE!

Serdecznie ściskamy Wasze dłonie i dziękujemy Wam gorąco za Wasz twórczy współudział w obradach, które posiadają tak doniosłe i wielkie znaczenie dla wszystkich krajów obozu pokoju, a dla narodu polskiego w szczególności. Będziemy pracowali, rozwijając nasze budownictwo socjalistyczne w poczuciu wielkiej siły, którą tworzy nasz sojusz, w poczuciu serdecznej, braterskiej i twórczej przyjaźni, która łączy nasze narody.

Niech jeszcze mocniej rozwija się i krzepnie nasza wspólna walka o pokój, o postęp, o zwycięstwo socjalizmu!

Niech żyje wieczysta przyjaźń polsko-radziecka!

Niech żyje wielki nasz przyjaciel i sojusznik — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich i jego rząd z towarzyszem Bułganinem na czele!

Niech żyje wielka przewodniczka w walce o pokój Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego!

Przemówienie przewodniczącego delegacji ZSRR N. Bułganina, na lotnisku w Warszawie

TOWARZYSZE!

W imieniu delegacji Związku Radzieckiego, opuszczającej stolicę Polski pragnę serdecznie podziękować rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej za gorące przyjęcie i gościnność, z jakimi spotykaliśmy się stale podczas pobytu w Warszawie.

Atmosfera przyjaźni, całkowite zrozumienie i jednomyślność, które charakteryzowały pracę naszą na Konferencji Warszawskiej sprawiły, że w krótkim czasie zostały rozpatrzone i rozstrzygnięte zagadnienia o wielkiej doniosłości.

W wyniku spotkania przedstawicieli ośmiu państw europejskich podpisany został Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, jak również powzięto decyzję stworzenia zjednoczonych sił zbrojnych i zjednoczonego dowództwa.

Podjęcie tych kroków było niezbędne z uwagi na zmiany w sytuacji międzynarodowej i zwiększone niebezpieczeństwo nowej wojny. Układ podpisany w Warszawie stanowi odpowiedź naszych krajów na wskrzeszanie militaryzmu niemieckiego.

Konferencja Warszawska stworzyła trwałą podstawę do wspólnego działania pokój miłujących państw przeciwko ewentualnemu agresorowi. Układ podpisany w Warszawie stanie się jednocześnie nowym bodźcem do dalszego umacniania braterskiej przyjaźni między krajami demokracji ludowej oraz do rozwinięcia jeszcze ściślejszej i bardziej wszechstronnej współpracy między nimi.

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa i okryty chwałą naród polski!

Niech rośnie i umacnia się braterska przyjaźń wszystkich krajów obozu socjalizmu i demokracji!

W ROCZNICĘ WYMARSZU I ODDZIAŁU GWARDII LUDOWEJ 15. V. 1942 r.

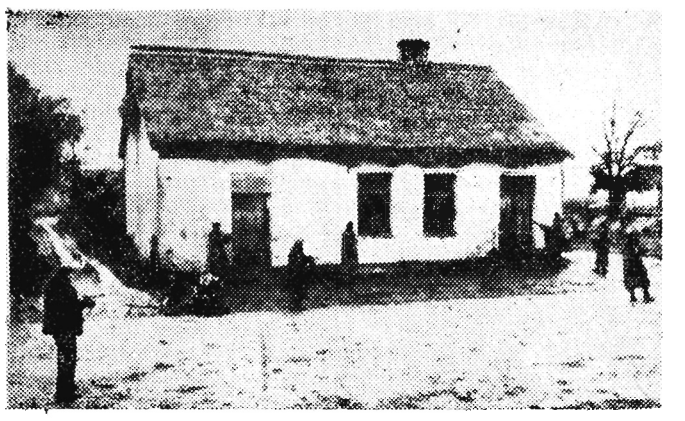

W tym budynku w Parysewie, pow. garwoliński mieścił się posterunek granatowej policji. Funkcjonariusze granatowej policji wspólne z dwoma Ukraińcami współpracowali z gestapo i terroryzowali ludność okolicznych wiosek.

Dnia 16 na 17 XI 1942 r. dwie grupy wypadowe Gwardii Ludowej pod kierownictwem „Brzozy" i „Waśki" rozgromiły posterunek, spaliły urząd gminny i pocztę, karząc terrorystów będących na usługach gestapo.

Delegacje uczestniczące w Konferencji Warszawskiej opuściły Polskę

Delegacja węgierska

WARSZAWA (PAP). W dniu 14 bm. opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do Budapesztu, delegacja Węgierskiej Republiki Ludowej na Konferencję Warszawską państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, w składzie: przewodniczący delegacji — prezes Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej **Andras Hegedues** oraz członkowie delegacji: minister spraw zagranicznych **Janos Boldoczki**, minister obrony narodowej generał pułkownik **Istvan Bata** i I wiceminister spraw zagranicznych **Endre Sik.**

Na dworcu głównym delegację żegnali przedstawiciele rządu PRL z prezesem Rady Ministrów **Józefem Cyrankiewiczem** na czele.

Delegację żegnali również ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Węgierskiej Republiki Ludowej w Polsce **Lajos Drahos** wraz z członkami ambasady oraz szefowie i członkowie szeregu innych przedstawicielstw dyplomatycznych.

Do granicy państwa towarzyszy delegacji wiceminister handlu zagranicznego PRL **Bolesław Goroński.**

Po przybyciu delegacji na dworzec odegrane zostały hymny narodowe Węgier i Polski. Kompania honorowa WP oddała honory wojskowe. Dworzec udekorowany był węgierskimi i polskimi barwami narodowymi.

Przed odjazdem prezes Rady Ministrów WRL A. Hegedues wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia następujące przemówienie:

Przemówienie A. Hegeduesa

DRODZY TOWARZYSZE!

Delegacja rządowa Węgierskiej Republiki Ludowej opuszcza stolicę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z pełną świadomością, że posiadające wielkie znaczenie wyniki Konferencji Warszawskiej wywołają radość i zadowolenie wśród pokój miłujących ludów całego świata, w tej liczbie też ludu węgierskiego.

Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, do którego może przyłączyć się każdy kraj, jest nowym, bardziej skutecznym od dotychczasowych, środkiem utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie.

Delegacja rządowa WRL jest pewna, że Układ Warszawski stworzył możliwości pokojowej współpracy szersze niż wszystkie dotychczasowe; możliwości te przyczynią się w każdej dziedzinie życia do wzrostu dobrobytu i szybszego rozwoju.

Niech mi wolno będzie w imieniu delegacji rządowej WRL podziękować z całego serca bratniemu narodowi polskiemu i mieszkańcom bohaterskiej Warszawy za serdeczną gościnność, której nigdy nie zapomnimy.

Delegacja czechosłowacka

WARSZAWA (PAP). W dniu 14 bm. opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do Pragi, delegacja Republiki Czechosłowackiej na Konferencję Warszawską państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, w składzie: przewodniczący — przewodniczący rządu Republiki Czechosłowackiej **Vilem Siroky**, członkowie: I zastępca przewodniczącego rządu i minister obrony narodowej generał armii **dr Alexej Cepicka** oraz minister spraw zagranicznych **Vaclav David.**

Na dworcu głównym delegację żegnali przedstawiciele rządu PRL z prezesem Rady Ministrów **Józefem Cyrankiewiczem na czele.**

Delegację żegnali również ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Republiki Czechosłowackiej w Polsce **Karel Vojaczek** wraz z członkami ambasady oraz szefowie i członkowie szeregu innych przedstawicielstw dyplomatycznych.

Delegacji do granicy państwa towarzyszy wiceminister państwowych gospodarstw rolnych PRL **Stanisław Tkaczow.**

Po przybyciu delegacji na dworzec odegrane zostały hymny narodowe Czechosłowacji i Polski. Kompania honorowa WP oddała honory wojskowe. Dworzec udekorowany był czechosłowackimi i polskimi barwami narodowymi.

Przed odjazdem przewodniczący rządu Czechosłowacji Vilem Siroky wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia następujące przemówienie:

Przemówienie V. Siroky'ego

DRODZY PRZYJACIELE!

Niech mi wolno będzie w imieniu czechosłowackiej delegacji rządowej która wzięła udział w Konferencji Warszawskiej państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, podziękować z całego serca rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz Wam, mieszkańcom Warszawy, za braterskie przyjęcie i miłą gościnę.

Konferencja nasza dokonała wielkiego, historycznego dzieła, osiem pokój miłujących państw europejskich z wielkim Związkiem Radzieckim na czele, przy całkowitym poparciu Chińskiej Republiki Ludowej, zawarło układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. W tej sytuacji, gdy na podstawie ratyfikacji niecnych układów paryskich mają być odrodzone w Niemczech zachodnich agresywne siły starego wspólnego wroga naszych narodów — militaryzmu niemieckiego — i mają stać się agresywnym ośrodkiem zachodniego bloku wojskowego, Układ ten jest ogromnym wzmocnieniem bezpieczeństwa naszych narodów, olbrzymim wkładem w sprawę pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Równocześnie ma on wielkie znaczenie z punktu widzenia dalszych wysiłków wszystkich narodów mających na celu rozwiązanie nierozstrzygniętych problemów międzynarodowych, łącznie z problemem niemieckim oraz z walką o pokojową współpracę między narodami. Silna, niewzruszona jedność naszych narodów jest pewną gwarancją konsekwentnej realizacji tego Układu.

Przyjmijcie drodzy przyjaciele, obywatele bratniej Polski, nasze szczere życzenia sukcesów w dalszych wysiłkach nad rozwojem waszej pięknej Ojczyzny, nad zbudowaniem socjalizmu i zapewnieniem pokoju.

Niech żyje walka narodów o pokój na całym świecie!

Delegacja albańska

WARSZAWA (PAP). W dniu 14 bm. opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do Tirany, delegacja Ludowej Republiki Albanii na Konferencję Warszawską państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, w składzie: przewodniczący — prezes Rady Ministrów Ludowej Republiki Albanii **Mehmet Shehu**, członkowie: wiceprezes Rady Ministrów i minister obrony narodowej **Beqir Balluku** oraz minister spraw zagranicznych **Behar Shtylla.**

Na dworcu głównym delegację żegnali przedstawiciele rządu PRL z prezesem Rady Ministrów **Józefem Cyrankiewiczem** na czele.

Delegację żegnali również: ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Ludowej Republiki Albanii w Polsce **Petro Papi**, wraz z członkami ambasady oraz szefowie i członkowie szeregu innych przedstawicielstw dyplomatycznych.

Do granicy państwa towarzyszy delegacji zastępca szefa Urzędu Rady Ministrów PRL **Stanisław Tołwiński.**

Po przybyciu delegacji na dworzec odegrane zostały hymny narodowe Albanii i Polski. Kompania honorowa WP oddała honory wojskowe. Dworzec udekorowany był albańskimi i polskimi barwami narodowymi.

Prezes Rady Ministrów Albanii Mehmet Shehu wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia następujące przemówienie:

Przemówienie M. Shehu

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

W Waszej sławnej stolicy, państwa — uczestnicy Konferencji w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie podpisały wspólny Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej i utworzyły zjednoczone dowództwo swych sił zbrojnych. Imię bohaterskiej Warszawy związane jest z tym wielkim, historycznym wydarzeniem.

Rząd Ludowej Republiki Albanii i naród albański witają gorąco uchwały Konferencji Warszawskiej, jako wydarzenie o ogromnym znaczeniu dla zapewnienia szczęśliwej przyszłości naszej ojczyźnie, kroczącej po drodze umocnienia pokoju i budownictwa socjalizmu. Uchwały Konferencji Warszawskiej są wymownym dowodem słusznej, pokojowej polityki Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej oraz nowych stosunków międzynarodowych, powstałych w naszym socjalistycznym obozie. Świadczą one o stałowej jedności naszego potężnego obozu i o jego pełnej gotowości do obrony pokoju i socjalizmu.

Delegacja Ludowej Republiki Albanii, powracając do ojczyzny, uważa za swój obowiązek podziękować z całego serca rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, mieszkańcom Warszawy i całemu bratniemu narodowi polskiemu za serdeczne przyjęcie i za szczerą sympatię, okazywaną narodowi albańskiemu i Ludowej Republice Albanii podczas naszego pobytu w Waszym kraju.

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa i bohaterski naród polski!

Niech żyje wieczysta przyjaźń między narodami albańskim i polskim!

Niech żyje i umacnia się wieczysta przyjaźń i niewzruszona jedność naszego potężnego obozu!

Niech żyje i krzepnie sławny Związek Radziecki, najukochańszy przyjaciel naszych narodów, stojący na czele naszego potężnego obozu!

Niech żyje pokój na całym świecie!

Delegacja rumuńska

WARSZAWA (PAP). W dniu 14 bm. opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do Bukaresztu, delegacja Rumuńskiej Republiki Ludowej na Konferencję Warszawską państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie: przewodniczący delegacji Prezes Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej **Gheorghe Gheorghiu Dej** oraz członkowie delegacji: wiceprezes Rady Ministrów i minister sił zbrojnych generał armii **Emil Bodnaras**, minister spraw zagranicznych, **Simion Bughici**, I wiceminister spraw zagranicznych **Grigore Preoteasa** oraz szef sztabu generalnego generał porucznik **Ion Tutoveanu.**

Na dworcu głównym delegację żegnali: prezes Rady Ministrów **Józef Cyrankiewicz**, wiceprezes Rady Ministrów i minister obrony narodowej marszałek Polski **Konstanty Rokossowski**, minister spraw zagranicznych **Stanisław Skrzeszewski**, wiceminister spraw zagranicznych **Marian Naszkowski**, wiceminister obrony narodowej szef Sztabu Generalnego WP generał broni **Jerzy Bordziłowski**, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie **Jerzy Albrecht**, dyrektor departamentu MSZ minister pełnomocny **Maria Wierna** oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ **Edward Bartol.**

Delegację żegnali również ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Rumuńskiej Republiki Ludowej w Polsce **Marin Florea Ionescu** wraz z członkami ambasady oraz szefowie i członkowie szeregu innych przedstawicielstw dyplomatycznych.

Delegacji do granicy państwa towarzyszy wiceminister kontroli państwowej PRL **Mieczysław Wągrowski.**

Po przybyciu delegacji na dworzec odegrane zostały hymny narodowe Rumunii i Polski. Kompania honorowa WP oddała honory wojskowe. Dworzec udekorowany był rumuńskimi i polskimi barwami narodowymi.

Prezes Rady Ministrów Rumunii Gheorghe Gheorghiu Dej wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia następujące przemówienie:

Przemówienie G. Gheorghiu Deja

DRODZY TOWARZYSZE!

Opuszczając stolicę Polski Ludowej, bohaterską Warszawę, dziękujemy z całego serca rządowi polskiemu, narodowi polskiemu, mieszkańcom Warszawy za gorące braterskie przyjęcie i gościnność, którą otaczano nas w czasie pobytu w Warszawie.

Przez Układ zawarty na Konferencji Warszawskiej i utworzenie zjednoczonego dowództwa, kraje uczestniczące w Konferencji, zjednoczone w wielkim obozie socjalizmu ze Związkiem Radzieckim na czele, jeszcze bardziej umacniają łączące je więzy przyjaźni i współpracy. Potężnie wzrasta ich zdolność obronna przed agresją. Kraje nasze wyraziły wolę współpracy ze wszystkimi krajami, które pragną międzynarodowego odprężenia i pokojowego współistnienia. Wyniki Konferencji Warszawskiej stanowią szczególnie doniosły wkład w sprawę umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Życzymy Polsce Ludowej, która gościła tę konferencję, dalszych wspaniałych sukcesów w budowie socjalizmu.

Niech żyje przyjaźń między narodem rumuńskim i polskim!

Niech żyje przyjaźń między narodami!

Niech żyje pokój!

Delegacja bułgarska

WARSZAWA (PAP). W dniu 14 bm. opuściła Warszawę udając się w drogę powrotną do Sofii, delegacja Ludowej Republiki Bułgarii na Konferencję Warszawską państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, w składzie: przewodniczący — prezes Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii **Wyłko Czerwenkow**, członkowie: minister spraw zagranicznych dr **Minczo Nejczew** oraz minister obrony narodowej generał armii **Piotr Panczewski.**

Na dworcu głównym delegację żegnali przedstawiciele rządu PRL z prezesem Rady Ministrów **Józefem Cyrankiewiczem** na czele.

Delegację żegnali również ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Ludowej Republiki Bułgarii w Polsce **Guergui Petrov** wraz z członkami ambasady oraz szefowie i członkowie szeregu innych przedstawicielstw dyplomatycznych.

Delegacji do granicy państwa towarzyszy z-ca szefa urzędu Rady Ministrów PRL **Stanisław Tołwiński.**

Po przybyciu delegacji na dworzec odegrane zostały hymny narodowe Bułgarii i Polski. Kompania honorowa WP oddała honory wojskowe. Dworzec udekorowany był bułgarskimi i polskimi barwami narodowymi.

Prezes Rady Ministrów Bułgarii Wyłko Czerwenkow wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia następujące przemówienie:

Przemówienie W. Czerwenkowa

TOWARZYSZU PREZESIE RADY MINISTRÓW POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ!

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Niech mi wolno będzie w imieniu delegacji rządowej Ludowej Republiki Bułgarii, która uczestniczyła w Konferencji Warszawskiej w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie — wyrazić gorące podziękowanie za serdeczne przyjęcie w stolicy bratniej Polski.

Opuszczamy bohaterską Warszawę z niezachwianym przekonaniem, że Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, który podpisaliśmy wraz z przedstawicielami wielkiego Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, i z którym w pełni solidaryzuje się również rząd 600-milionowego narodu chińskiego — spełni niezwykle ważną rolę w walce o utrzymanie i umocnienie pokoju w Europie i na całym świecie.

Konferencja Warszawska była wspaniałym wyrazem jedności, zwartości i siły obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. Uchwały konferencji, podjęte z całkowitą jednomyślnością, stanowią ogromny wkład w sprawę pokoju.

Z całego serca życzymy Wam, drodzy towarzysze, nowych, jeszcze większych osiągnięć w budowie socjalizmu.

Niech umacnia się nasza przyjaźń, nasza współpraca, nasza wzajemna pomoc w walce o pokój!

Delegacja NRD

WARSZAWA (PAP). W dniu 14 bm. opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do Berlina, delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej na Konferencję Warszawską państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie: przewodniczący delegacji prezes Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej **Otto Grotewohl** oraz członkowie delegacji: wiceprezes Rady Ministrów **Walter Ulbricht**, wiceprezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych **Willi Stoph**, wiceprezes Rady Ministrów dr **Otto Nuschke**, wiceprezes Rady Ministrów **dr Hans Loch**, wiceprezes Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych **dr Lothar Bolz**, minister rolnictwa **Hans Reichelt** i wiceminister spraw wewnętrznych generał-porucznik policji ludowej **Heinz Hoffmann.**

Na dworcu głównym delegację żegnali przedstawiciele rządu PRL z prezesem Rady Ministrów **Józefem Cyrankiewiczem na czele.**

Delegację żegnali również ambasador nadzwyczajny i pełnomocny NRD w Polsce **Stefan Heymann** wraz z członkami ambasady oraz szefowie i członkowie szeregu innych przedstawicielstw dyplomatycznych.

Delegacji do granicy państwa towarzyszy wiceminister spraw wewnętrznych PRL **Zygfryd Sznek.**

Po przybyciu delegacji na dworzec odegrane zostały hymny narodowe NRD i Polski. Kompania honorowa WP oddała honory wojskowe. Dworzec udekorowany był barwami narodowymi NRD i Polski.

Prezes Rady Ministrów **Otto Grotewohl** wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia następujące przemówienie:

Przemówienie O. Grotewohla

DRODZY TOWARZYSZE!

Odjeżdżając z Warszawy, stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej żegna ludność Warszawy, a jednocześnie cały naród polski, wyrażając mu swą serdeczną, głęboką przyjaźń i wdzięczność.

Warszawskie obrady i zawarcie Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, są wyrazem jedności i mocy krajów obozu pokoju, są dowodem ich wspólnej woli — utrwalenia pokoju zarówno w Europie jak i na całym świecie. Konferencja ta — to historyczny krok do nowego ukształtowania stosunków między narodami Europy.

Porozumienia nasze przyczynią się do utrwalenia wzajemnej współpracy w każdej dziedzinie oraz do pogłębienia braterskich i przyjaznych stosunków pomiędzy naszymi narodami. Układ Warszawski jest dużym krokiem naprzód ku odprężeniu w sytuacji międzynarodowej.

Pozwólcie — że opuszczając Warszawę, wyrażę w imieniu naszej delegacji rządowej — rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, narodowi polskiemu, w szczególności mieszkańcom Warszawy, naszą głęboką wdzięczność za serdeczne przyjęcie i gościnność, jaką nam tutaj okazano.

Niech żyje potężny światowy obóz pokoju z wielkim Związkiem Radzieckim i Chinami na czele!

Niech żyje nienaruszalna przyjaźń między naszymi narodami!

Niech żyje pokój!

Radośnie obchodzili »Dzień Hutnika« hutnicy stalowowolscy

Tegoroczny „Dzień Hutnika" obchodzony był w Hucie Stalowa Wola w dniu wczorajszym. Na uroczystość hutników stalowowolskich przybyli marynarze z M/S „Stalowa Wola" nad którym huta objęła patronat.

Uroczysta akademia odbyła się na stadionie „Stali" przy udziale zaproszonych gości. Do zebranych przemówili sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR tow. Stanisław Majewski i dyrektor kombinatu stalowowolskiego tow. Waniek i II oficer statku „Stalowa Wola".

Następnie tow. Waniek wręczył dyplomy i nagrody pieniężne jubilatom — pracującym w hutnictwie od 25 do 40 lat. Dla wyróżniających się pracowników przydzielono 17 motocykli M 06, 112 rowerów i wiele maszyn do szycia.

Po uroczystej akademii zebrani bawili się wesoło na zorganizowanym festynie ludowym.

Rok VI 16. V. 1955r. 19 (273)

NOWINY SPORTOWE

26. VI. br. w Rzeszowie Bułgaria B - Polska B

WKKF w Rzeszowie otrzymał ostatnio pismo następującej treści: „**Wydział Piłki Nożnej GKKF zawiadamia, że Prezydium SPN GKKF ustosunkowało się do pisma Waszego z dnia 19. 4. br. — POZYTYWNIE. Spotkanie Bułgaria B — Polska B w piłce nożnej odbędzie się w dniu 26. VI. br. w Rzeszowie**".

To skromne, lakoniczne pisemko sprawiło wielką radość działaczom i kierownictwu naszego piłkarstwa oraz licznej rzeszy sympatyków. Tak więc w dniu 26 czerwca zobaczymy w Rzeszowie „drugie garnitury" reprezentacji narodowych Bułgarii i Polski.

I LIGA

CWKS — Stal Sosnowiec 1:0 (0:0)
Polonia Bytom — Włókniarz Łódź 1:2 (0:1)
Gwardia Bydgoszcz — Garbarnia Kraków 0:3 (0:0)
Gwardia Kraków — Lechia Gdańsk 1:3 (0:0)
Kolejarz Poznań — Górnik Radlin 2:0 (1:0)

II LIGA

Budowlani Opole — Naprzód Lipiny 3:2 (2:1)
CWKS Kraków — Górnik Bytom 1:1 (0:0)
Górnik Wałbrzych — Cracovia 1:1 (0:0)
Gwardia Kielce — Polonia Leszno 1:1 (0:1)
CWKS Bydgoszcz — Tarnovia 4:0 (2:0)

III LIGA

Polonia Przem.	6	9:3	17:2
Lublinianka	6	9:3	14:6
Stal Mielec	6	8:4	17:5
Włókniarz Kr.	5	7:3	9:4
Stal Rzeszów	6	7:5	17:12
Gwardia Rz.	6	6:6	13:8
Stal St. Wola	6	6:6	16:13
Gwardia Ch.	5	6:4	8:8
Górnik Glinik	6	4:8	8:13
Kolej. Przem.	6	4:8	10:25
JKS Jarosław	6	3:9	5:19
Unia Zamość	6	0:10	3:21

A-KLASA JUNIORÓW

Resovia — Start Rymanów 1:3 (1:2)
Sparta Przeworsk — Stal Stalowa Wola 3:0 (2:0)
Polonia Przemyśl — Górnik Glinik 5:0 (2:0)
JKS Jarosław — Stal Dębica 3:0 vo.

TABELA

Start Rym.	11	17	23:7
Resovia	11	16	31:11
JKS Jarosław	11	14	20:14
Sparta Przew.	11	13	18:12
Polonia Przem.	11	12	19:20
Górnik Glinik	11	12	16:18
Stal Stalowa W.	11	8	3:23
Stal Dębica	11	1	1:27

TENIS STOŁOWY

Kolejarz Przemyśl — Stal Stalowa Wola 6:4
Stal Rzeszów — Resovia 9:1
Stal Mielec — Kolejarz Rozwadów 8:2
Włókniarz Krosno — Budowlani Rzeszów 8:2
Polonia Przemyśl — Górnik Krosno 3:7

Czy doczekamy się zwycięstw Polaków w ostatnich etapach?

VIII Wyścig Pokoju na finiszu

WROCŁAW (PAP). Dziesiąty etap Wyścigu Pokoju prowadzący ze Zgorzelca do Wrocławia (174 km) wygrał Vesely przed Schurem i Van Looverenem, a drużynowo CSR przed Francją. Najlepszy z Polaków był znowu Królak, który zajął 14 miejsce. Klabiński był 27, a Łasak 40.

Nie powiodło się Polakom na pierwszym „polskim" etapie. Ponieśli oni przykrą porażkę spadając ponownie na piąte miejsce w klasyfikacji ogólnej. Tym razem nawet Królak nie wytrzymał bardzo ostrego tempa przekraczającego miejscami 40 km/godz. i choć do połowy dystansu Królak, Klabiński i Łasak trzymali się grupy czołowej w końcowej fazie wyścigu spadli na dalsze miejsca.

WYNIKI INDYWIDUALNE X ETAPU: ZGORZELEC — WROCŁAW (174 km)

1.	Vesely (CSR)	4.27.34
2.	Schur (NRD)	4.28.04
3.	Van Looveren (Belgia)	4.28.34
4.	Klich (CSR)	
5.	Kocew (Bułgaria)	
6.	Meister (NRD)	
7.	Fanuel (Francja)	
8.	Amell (Szwecja)	
9.	Meneghini (Francja)	
10.	Skott (Szwecja) — wszyscy w czasie	4.28.34
11.	Kubr (CSR)	4.28.39
12.	Gouget (Francja)	4.29.08
13.	Dumitrescu (Rumunia)	4.29.44
14.	Królak (Polska)	4.29.47

WYNIKI DRUŻYNOWE X ETAPU:

1.	CSR	13.25.47
2.	Francja	13.26.16
3.	NRD	13.31.47
4.	Dania	13.35.08
5.	ZSRR	13.35.08
6.	Bułgaria	13.38.06
7.	Szwecja	13.38.16
8.	Polska	13.46.29
9.	Belgia	13.48.26
10.	Anglia	13.48.55

Drużyna Norwegii zdekompletowana.

WŚRÓD ULEWNEGO DESZCZU WALCZYLI KOLARZE NA TRASIE DO CHORZOWA

XI etap Wyścigu Pokoju (Wrocław — Chorzów 200 km) stał pod znakiem deszczu i defensywnej jazdy czołowych zawodników wyścigu. Zarówno Czechosłowacy jak i kolarze NRD nie kwapili się tym razem do walki. Skorzystało z tego wielu słabszych kolarzy i zdołali na mecie w Chorzowie wywalczyć czołowe miejsca. Trójka Polaków Królak, Klabiński i Chwiendacz przyjechała w dużej drugiej grupie, Królak zajął 12, a Klabiński 13 miejsce, o ponad 3 min. za zwycięzcą.

Szybkość przeciętna — 40,7 km/godz.

Finisz lotny w Opolu:
1. Dimov
2. Jensen
3. Moicenau
12. Królak
13. Klabiński

wszyscy o jednym czasie 4.58.42

WYNIKI INDYWIDUALNE XI ETAPU WROCŁAW — STALINOGRÓD (200 km)

1.	Van den Daale	4.54.21
2.	Georgiew	4.54.51
3.	Nyman	4.56.07
4.	Jensen	4.56.50
5.	Gouget	4.57.02
6.	Verhelst	4.57.16
7.	Pedersen	4.57.16
8.	Biebienin	4.57.47
9.	Moiceanu	4.58.24
10.	Funda	4.58.37
11.	Klich	4.58.41

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA XI ETAPU:

1.	Belgia	14.51.19
2.	Dania	14.52.58
3.	Bułgaria	14.53.21
4.	Francja	14.54.26
5.	ZSRR	14.55.11
6.	NRD	14.56.01
7.	Polska	14.56.06
8.	CSR	14.56.33
9.	Szwecja	14.57.00
10.	Rumunia	15.00.01

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 11 ETAPACH:

1.	Schur	50.12.03
2.	Vesely	50.13.34
3.	Brittain	50.18.14
4.	Amell	50.22.16
5.	Wierszynin	50.22.34
6.	**Królak**	50.22.52
7.	Verhelst	50.23.04
8.	Zabel	50.28.19
9.	Van Looveren	50.31.23
10.	Pedersen	50.31.41
11.	Nyman	50.33.14
12.	Meister	50.35.54
13.	Dumitrescu	50.47.47
14.	Kubr	50.54.05
15.	Christow	50.58.36
16.	Klich	50.59.00
17.	Chwiendacz	51..01.24
32.	Grabowski	51.41.42
43.	Klabiński	52.11.39
47.	Łasak	52.23.50

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 11 ETAPACH

1.	CSR	150.37.10
2.	NRD	150.51.38
3.	Bułgaria	151.41.50
4.	ZSRR	151.49.48
5.	Belgia	151.58.54
6.	Polska	152.00.51
7.	Dania	152.31.36
8.	Szwecja	152.40.03
9.	Francja	153.08.01
10.	Rumunia	153.42.19

Furtak zwycięża Misiuka

w Wojewódzkim Biegu Narodowym

Ponad 120 zawodniczek i zawodników stanęło na starcie Wojewódzkiego Biegu Narodowego, który odbył się w niedzielę na stadionie Sparty w Rzeszowie. Mimo nienajlepszych warunków atmosferycznych (dość silny wiatr) wyniki uzyskane przez nasze najlepsze biegaczki i biegaczy należy uważać za dobre. Wojewódzki Bieg Narodowy wykazał, że mamy dużo młodych utalentowanych biegaczek, którymi szkoły i zrzeszenia winny się zająć bardziej starannie niż dotychczas.

Bieg juniorek i seniorek odbywał się na dystansie 600 m, a juniorów i seniorów na 1000 m. Z rozegranych biegów w poszczególnych grupach najciekawszymi były biegi, w których startowała Radlińska i Kurzawa, Golenia, Szmuc i Gładzik. Wśród seniorów ciekawą walkę stoczyli ze sobą Furtak i Misiuk. Niespodziewane choć zupełnie zasłużone i pewne zwycięstwo odniósł Furtak.

Wyniki techniczne:

Juniorki 600 m — 1) **Radlińska** Mielec 1.49,0, 2) **Kurzawa** Gorlice 1.50,8, 3) **Kaczok** Mielec 1.54,2, 4) **Czekan** Rzeszów 1.55,2, 5) **Straż** Mielec 1.56,4, 6) **Golenia** Krosno 1.56,5.

Seniorki 600 m — 1) **Szmuc** Rzeszów 1.56,0, 2) **Gładzik** Rzeszów 2.00,4, 3) **Sitarz** Nisko 2.02,5, 4) **Pudysz** Stalowa Wola 2.02,6, 5) **Ofiarska** Tarnobrzeg 2.04,2.

Juniorzy 1000 m — 1) **Popek** Rzeszów 2.52,6, 2) **Niebylecki** Strzyżów 2.56,6, 3) **Żaba** Strzyżów 2.58,2, 4) **Moskalski** Przemyśl 2.58,4, 5) **Smykla** Tarnobrzeg 2.58,4, 6) **Kuchta** Gorlice 2.58,8.

Seniorzy 1000 m — 1) **Furtak** Przemyśl 2.42,2, 2) **Misiuk** Przemyśl 2.44,2, 3) **Żyziński** Rzeszów 2.40,0, 4) **Połeć** Przemyśl 2.52,2, 5) **Dąbrowski** Mielec 2.57,8, 6) **Lichy** Mielec 2.58,0.

Na marginesie zawodów należy podkreślić karygodne niedbalstwo kierownika wydziału ogólnego WKKF, który nie zabezpieczył na czas wyżywienia i zwrotu kosztów podróży zawodników biorących udział w biegu.

Wielki Przedfestiwalowy Festyn Młodzieży w Mirocinie

W dniu wczorajszym Mirocin w pow. przeworskim gościł tysiące młodzieży ziemi rzeszowskiej, która wzięła udział w Wielkim Młodzieżowym Festynie Przedfestiwalowym zorganizowanym przez ZW ZMPw Rzeszowie i Radę Wojewódzką Zrzeszenia LZS. Program festynu obejmował szereg atrakcyjnych imprez sportowych.

Już od najwcześniejszych godzin tłumy mieszkańców Mirocina i okolicznych gromad przybywały na pięknie przygotowany stadion sportowy. Zebrało się tutaj przeszło 10 tys. młodzieży. Przybyli również działacze polityczni, kulturalni i sportowi z powiatów Przeworsk, Jarosław, Łańcut oraz z Rzeszowa.

Bogato zaprezentowała się młodzież naszego województwa w licznych imprezach sportowych. W godzinach przedpołudniowych odbyły się zawody lekkoatletyczne. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli lekkoatleci LZS Mirocin zdobywając 125 pkt. przed LZS Dubiecko 59 pkt, i LZS Wola Dalsza 35 pkt.

Na trasie Rzeszów — Mirocin (50 km) stanęło 21 czołowych kolarzy naszego województwa, którzy startowali w ZMP-owskich Kolarskich Wyścigach Pokoju. Zwyciężył Adam Zając Stal Rzeszów 1.22,5 przed Ryszardem Kołtunikiem i Tadeuszem Jantą.

W tym samym czasie odbywały się w Mirocinie międzywojewódzkie zawody łucznicze Warszawa — Rzeszów, z udziałem czołowych łuczników Polski z wielokrotną mistrzynią świata Spychajłową na czele. Zwyciężyła Warszawa. W konkurencji juniorów I miejsce zajął Gerlach z Rzeszowa, wśród kobiet zwyciężyła Mistrzyni Sportu Wiśniowska z Rzeszowa, a w seniorach zdecydowane zwycięstwo odnieśli łucznicy Warszawy.

W rozgrywkach siatkówki zwyciężył wśród kobiet LZS Sonina przed LZS Wysoka, a w turnieju mężczyzn pierwsze miejsce zajął LZS Gać przed LZS Sonina.

W godzinach popołudniowych odbyły się ciekawe pokazy gimnastyczne. Szczególnie dużo uroku miały ćwiczenia akrobatyczne w wykonaniu zawodników Stali Rzeszów oraz sportowców z Sarzyny.

Wielkie zainteresowanie wśród licznie zebranych mieszkańców Mirocina i okolicznych gromad wzbudziły zawody hippiczne zaprezentowane przez pracowników Państwowej Stadniny Koni w Stubnie.

Bokserzy Stali Mielec w II lidze!

Stal Mielec - Kolejarz Kraków 14:6

Wielki dzień przeżyli w dniu wczorajszym sympatycy i działacze mieleckiej Stali. Bokserzy Stali Mielec pokonali w decydującym spotkaniu o wejście do II ligi krakowskiego Kolejarza w wysokim stosunku 14:6. Cała dziesiątka naszych bokserów walczyła z wielką wolą zwycięstwa. Porównując obie drużyny trzeba zaznaczyć, że goście ustępowali wyraźnie bokserom Stali. Kolejarz przegrał dość wysoko, a mógł wyjechać z Mielca z jeszcze wyższą porażką, gdyż po 6 walkach Stal prowadziła 12:0 i zanosiło się na sensacyjną porażkę. Dopiero w wagach ciężkich krakowianie zdołali zmniejszyć porażkę.

Do dobrych walk w tym meczu należały: Sargi z Rachwałem, Biziora z Nowakowskim, Pytla z Pietruchem, Janickiego z Romaniszynem oraz Mikowskiego z Królem.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu w kolejności wag zawodnicy Stali): **Romaniszyn** wygrał w pierwszym starciu przez tko z **Janickim, Mikowski** zwyciężył na punkty **Króla, Rachwał** wypunktował jednogłośnie **Sargę, Napieralski** wygrał przez dyskwalifikację **Koska, Pytel** zwyciężył **Pietrucha, Nowakowski** pokonał przez tko **Biziora, Urban** uległ przez tko **Piaskocińskiemu, Kustra** przegrał na pkt. z **Kapcią, Biel II** pokonał przez tko **Sybulę, Cieniewski** przegrał jednogłośnie na punkty z **Formulickim.**

Pytel Stal Mielec
Foto — Gwóźdź

Między 18 bramkami klasy A

SPARTA ŁAŃCUT — GWARDIA PRZEMYŚL (0:1) 0:1
Bramkę zdobył Pieprzyk
SPARTA DĘBICA — GÓRNIK SANOK 1:2 (1:1)
SPARTA PRZEWORSK — UNIA KROSNO 2:0 (1:0)
LZS ZACZERNIE — KOLEJARZ JAROSŁAW 2:1 (0:1)
Bramki zdobyli: dla LZS Polak E. — 1 i 1 samobójcza, dla Kolejarza Bieniarz
STAL DĘBA — BUDOWLANI RZESZÓW 2:3 (2:1)
RESOVIA — LZS ŻURAWICA 3:0 vo
GÓRNIK KROSNO — KOLEJARZ ROZWADÓW 5:1 (4:1)
Bramki dla Górnika Kordyś E. 2, Chmura 2, Olszewski 1, dla Kolejarza Kułacz
SPARTA NISKO — SPARTA JASŁO 1:4 (1:4)
STAL SANOK — SPARTA SĘDZISZÓW 8:1 (4:1)
Bramki dla Stali: Huczko 4, Kornecki A. 2, Kornecki B. 1, Jimczyk 1; dla Sparty Ptasznik

TABELA

Resovia	7	14	36:1
Stal Sanok	7	10	23:8
Górnik Krosno	7	10	15:9
Budowl. Rzesz.	7	9	20:13
Górnik Sanok	7	9	23:16
Sparta Jasło	7	9	19:15
Unia Krosno	7	9	20:18
Gwardia Przem.	7	8	9:16
Sparta Łańcut	7	7	11:11
Kolejarz Jarosł.	7	7	14:14
Stal Dęba	7	6	14:20
Sparta Dębica	7	6	8:15
Sparta Nisko	7	6	7:19
Sparta Przew.	7	5	8:13
LZS Zaczernie	7	4	12:24
LZS Żurawica	7	3	10:15
Sparta Sędzisz.	7	2	11:21
Kol. Rozwadów	7	2	6:23

Liga rzeszowska futbolowa

STAL RZESZÓW — STAL STALOWA WOLA 5:0 (4:0)

Po dwu kolejnych porażkach rzeszowska Stal zrehabilitowała się przed własną publicznością bijąc w wysokim stosunku swoją imienniczkę ze Stalowej Woli. Zwycięstwo to odnieśli zupełnie zasłużenie, będąc drużyną lepszą we wszystkich liniach od swoich przeciwników. Górowali oni szybszym startem do piłek oraz skutecznością strzałową, a przede wszystkim wykazali dużą ambicję. Zmiany jakie nastąpiły w ataku Stali rzeszowskiej wyszły na dobre. Kura lepiej czuł się na pozycji skrzydłowego, a młody Kolbusz na lewym łączniku jak na pierwszy raz spisał się nieźle. Linie defensywne zagrały poprawnie likwidując pewnie ataki przeciwnika. Osobna wzmianka należy się bramkarzowi Skibie, który swoimi pewnymi interwencjami zasłużył na słowa pochwały. Szczególnie przytomna była jego interwencja w obronie rzutu karnego egzekwowanego przez Patkolę.

Stal Stalowa Wola na ogół rozczarowała. Spotkanie to zagrała bardzo słabo. Być może, że przyczyną tego była utrata w pierwszych minutach 3 bramek.

Bramki padły w następującej kolejności: w 4 min. „kiks" środkowego obrońcy, wykorzystuje Kura i pewnie strzela, w 5 min. Anioła głową podwyższa na 2:0, w 7 min. Kura z wolnego, w 40 min. Ożóg i w 53 min. Anioła strzelając najładniejszą bramkę dnia.

Sędziował dobrze Wojtyna z Przemyśla.

WŁÓKNIARZ KROSNO — LUBLINIANKA 2:1 (1:0)

Lublinianka straciła pierwsze dwa punkty przegrywając w Krośnie z Włókniarzem. Zwycięstwo gospodarzy nie było dziełem przypadku. Chociaż Lublinianie posiadali lepsze opanowanie piłki, jednak gospodarze przewyższali ich grą zespołową i wolą zwycięstwa.

Grę rozpoczyna Włókniarz narzucając ostre tempo, co wprowadza zamieszanie w liniach defensywnych gości. W tym okresie gry Skowronek strzela ostro obok wybiegającego Kokowicza, a odbitą z linii bramkowej piłkę przez Jurka poprawia przytomnie Wereszczak uzyskując prowadzenie dla Włókniarza.

Lublinianka powoli opanowuje boisko i w 18 min. Zieleńczuk marnuje dobrą pozycję strzelając z 3 m w ręce Bidusiowi. Ten sam zawodnik strzela później tuż nad poprzeczką.

Po zmianie pól gospodarze grają z wiatrem i mimo to tracą już w 48 min. bramkę. Żołnierowicz wykorzystuje doskonałą pozycję wyrównując stan na 1:1. W 56 min. Skowronek ostrym płasowanym strzałem zdobywa zwycięską i najładniejszą bramkę dnia.

Obie drużyny mają jeszcze szanse na uzyskanie bramek. I tak w 79 min. Szorc strzela z kilku metrów w ręce bramkarza, a w 3 min. później Skowronek strzela tuż obok słupka. W obu zespołach należy wyróżnić: Jędrzejczyka i Podstawę z Włókniarza oraz Wójcickiego z Lublinianki.

POLONIA PRZEMYŚL — STAL MIELEC 1:1 (1:1)

Bramki zdobyli dla Stali Król, dla Poloni Krajewski.

Z gorącego terenu Przemyśla goście wywieźli cenny punkt. Do przerwy gra wyrównana. Po przerwie więcej do głosu dochodzą goście, którzy składnie kombinują mając najlepszego gracza w Czyloku. Polonia atakuje tylko z wypadów.

Grę rozpoczynali goście i już w 12 min. zdobywają prowadzenie po składnej akcji. Polonia zdopingowana utratą bramki przeprowadza ataki by w 20 min. wyrównać przez Krajewskiego. Idealną okazję do zdobycia bramki miała Polonia, ale podyktowany rzut karny za faul Książka na Krajewskim ten ostatni nie wykorzystuje trafiając w słupek. Nie obeszło się bez kontuzji w tym spotkaniu i tak: Tuczapski zderzył się z bramkarzem Stali i został zniesiony z boiska, a Rodzeń z Polonii zderzył się z własnym bramkarzem tak, że po przerwie statystował na prawym skrzydle. Nic więc dziwnego, że osłabiona defensywa Poloni nie mogła powstrzymać ataków Stali.

Sędziował ob. Morawetz z Rzeszowa.

JKS JAROSŁAW — GWARDIA RZESZÓW 0:0

W niedzielnym spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo III ligi pomiędzy JKS a Gwardią osiągnięto wynik nierozstrzygnięty. Do przerwy grający z wiatrem JKS ma więcej z gry lecz brak zdecydowanego strzelca nie pozwala na uzyskanie sukcesu bramkowego. Po przerwie przez pierwsze 15 min. Gwardia atakuje lecz także bezskutecznie. Po tym gra się wyrównuje, by w końcu JKS uzyskał lekką przewagę również nie wykorzystaną.

Sędziował **Sokołowski** z Lublina.

UNIA ZAMOŚĆ — GWARDIA CHEŁM 0:1 (0:0)

GÓRNIK GLINIK — KOLEJARZ PRZEMYŚL 5:1 (2:1)

10 min. Piwowar dla Kolejarza, 23 min. Gruszka, 41 min. Bania, 52 min. Komurkiewicz, 64 min. Latasiewicz, 76 min. Komurkiewicz dla Górnika.

Kolejarz tylko przez 15 min. był równorzędnym przeciwnikiem dla drużyny Gorlic. Górnik w tym czasie grał na zwolnionych obrotach, jakby chciał uśpić czujność Przemyśla. Od pierwszej bramki strzelonej przez Kolejarza do głosu dochodzą coraz bardziej gospodarze. Już do przerwy Górnik obejmuje prowadzenie.

W drugiej części górnicy dosłownie zasypali bramkę przemyską gradem strzałów tak, że wynik mógł być znacznie wyższy. O wysokim zwycięstwie Górnika zadecydowała lepsza kondycja i powiązanie poszczególnych formacji. Wszystkie 5 bramek były owocem płynnych akcji, a bramki Gruszki, Bani i Komurkiewicza były pierwszej marki. Jeden wniosek można wyciągnąć z tego meczu — Górnik zdaje się przełamał złą passę.

REZERWY III LIGI

Górnik Glinik — Kolejarz Przemyśl 2:4 (0:2), JKS Jarosław — Gwardia Rzeszów 2:0 (1:0), Stal Rzeszów — Stal Stalowa Wola 6:3 (2:2), Polonia Przemyśl — Stal Mielec 4:0 (2:0).

Wielki dzień narodu austriackiego

Podpisanie austriackiego traktatu państwowego w Wiedniu

WIEDEŃ (PAP). Dnia 15 bm. o godz. 11.30 czasu środkowo-europejskiego odbyło się w Wiedniu w sali marmurowej pałacu Belvedere uroczyste podpisanie przez przedstawicieli ZSRR, USA, Anglii i Francji oraz przez przedstawiciela Republiki Austriackiej austriackiego traktatu państwowego, przewidującego przywrócenie praw Austrii jako państwa niezawisłego i demokratycznego.

W imieniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich traktat podpisali: minister spraw zagranicznych W. M. Mołotow i ambasador ZSRR w Austrii I. I. Iljiczow, — w imieniu Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii — minister spraw zagranicznych H. Macmillan i ambasador Wielkiej Brytanii w Austrii D. Wallinger, — w imieniu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej — sekretarz stanu J. F. Dulles i ambasador Stanów Zjednoczonych w Austrii Thompson, — w imieniu Republiki Francuskiej — minister spraw zagranicznych A. Pinay i charge d'affaires R. Laloette, — w imieniu Republiki Austriackiej — minister spraw zagranicznych L. Figl.

Przy podpisywaniu traktatu obecni byli wszyscy członkowie delegacji czterech mocarstw oraz Republiki Austriackiej, którzy brali udział w konferencji zwołanej dla podpisania traktatu państwowego z Austrią. Obecny był również kanclerz Republiki Austriackiej J. Raab wraz z członkami rządu austriackiego.

Przy podpisywaniu traktatu wygłosili przemówienia W. M. Mołotow, H. Macmillan, J. F. Dulles, A. Pinay i L. Figl.

Po zakończeniu procedury podpisywania traktatu, minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow, minister spraw zagranicznych Anglii H. Macmillan, sekretarz stanu USA J. F. Dulles, minister spraw zagranicznych Francji A. Pinay, kanclerz Austrii J. Raab, wicekanclerz Austrii A. Schaerf oraz minister spraw zagranicznych Austrii L. Figl powitali z balkonu pałacu Belvedere mieszkańców Wiednia, którzy zebrali się tłumnie w otaczającym pałac parku i na pobliskich ulicach.

Pojawienie się na balkonie przedstawicieli mocarstw, które podpisały traktat, przyjęte zostało przez mieszkańców Wiednia entuzjastyczną owacją. Owacja ta wzmogła się jeszcze, gdy W. M. Mołotow wyszedł ponownie na balkon pałacu. Długo rozbrzmiewały okrzyki na cześć Związku Radzieckiego i trzech mocarstw zachodnich — państw, które przywróciły niezawisłość Austrii.

Amerykańscy weterani spotkania nad Łabą opuścili ZSRR

MOSKWA (PAP). 13 maja br. amerykańscy weterani drugiej wojny światowej — uczestnicy historycznego spotkania nad Łabą: Charles C. Forrester, Robert Haag, Fred W. Johnson, Claude W. Moore, Joseph Polowski, Eliah R. Sama, Murry Schulman, B. L. Shiver i William Weisel opuścili Moskwę udając się samolotem w drogę powrotną do USA.

Na lotnisku we Wnukowie gości amerykańskich żegnali weterani radzieccy oraz przedstawiciele prasy radzieckiej i zagranicznej.

Plenum Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju

V Wszechzwiązkowa Konferencja Obrońców Pokoju zakończyła obrady

MOSKWA (PAP). 12 maja zakończyła obrady V Wszechzwiązkowa Konferencja Obrońców Pokoju. Uczestnicy konferencji wybrali 37-osobową delegację na Światowe Zgromadzenie przedstawicieli sił pokoju i jednomyślnie uchwalili zalecenia dla delegacji. Wybrany został nowy Radziecki Komitet Obrony Pokoju, w którego skład weszło 140 przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa radzieckiego.

Do prezydium konferencji wpłynęło wiele depesz z całego Związku Radzieckiego i z zagranicy z życzeniami owocnych obrad.

*

MOSKWA (PAP). 13 maja odbyło się w Moskwie plenum Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, wybranego na V Wszechzwiązkowej Konferencji Obrońców Pokoju.

Uczestnicy plenum omówili sprawy organizacyjne. Przewodniczącym Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju został wybrany N. Tichonow, a wiceprzewodniczącymi — Ilia Erenburg oraz dyrektor Centralnego Instytutu Przeciwgruźliczego — Z. Lebiediewa. Na stanowisko sekretarza komitetu wybrano dziennikarza M. Kotowa.

W skład prezydium komitetu weszli: maszynista kolejowy W. Błażenow, profesor I. Głuszczenko, pisarz A. Korniejczuk, prezes akademii nauk ZSRR A. Niesmiejanow, przewodniczący Wszechzwiązkowej Izby Handlowej M. Niestierow, przewodnicząca Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich N. Popowa, przewodniczący Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej S. Romanowski, pisarze A. Surkow i A. Fadiejew.

Krok na drodze do zmniejszenia napięcia w sytuacji międzynarodowej

Echa propozycji radzieckich w sprawie rozbrojenia

Niemcy zachodnie

Jak donosi zachodnio-niemiecka agencja DPA, przewodniczący Socjaldemokratycznej Partii Niemiec Ollenhauer przemawiając na przedwyborczym wiecu w Moguncji określił propozycje rządu radzieckiego w sprawie redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej i usunięcia groźby nowej wojny jako „całkowicie możliwą do przyjęcia bazę dla wysiłków zmierzających do osiągnięcia realnego i trwałego porozumienia w celu osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych".

Ollenhauer zaznaczył, że postępem na drodze do takiego porozumienia jest propozycja radziecka o bezwarunkowym wycofaniu przez cztery wielkie mocarstwa ich wojsk okupacyjnych z terytorium Niemiec z wyjątkiem ściśle ograniczonych kontyngentów wojsk, które pozostałyby jeszcze na pewien czas w granicach Niemiec.

Jugosławia

Omawiając nowe propozycje rozbrojeniowe rządu radzieckiego dziennik „Politica" pisze:

„Propozycje rządu radzieckiego, wskazujące drogę do rozwiązania szeregu ważnych spornych problemów, mogą stworzyć warunki dla przyśpieszenia rozwoju wydarzeń międzynarodowych".

Komentator radia belgradzkiego stwierdza, że propozycje rządu ZSRR są „poważnym krokiem na drodze do zbliżenia opinii Wschodu i Zachodu w sprawach rozbrojenia".

Węgry

Prasa węgierska interesuje się żywo ostatnimi propozycjami rządu radzieckiego w sprawie rozbrojenia.

„Propozycje rządu radzieckiego — pisze dziennik „Magyar Nemzet" — w sprawie redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej i usunięcia groźby nowej wojny sprzyjają powstaniu atmosfery wzajemnego zaufania między państwami. Mają one wielkie znaczenie również dlatego, że pozwalają podkomisji rozbrojeniowej ONZ kontynuować swe prace na znacznie bardziej realnej podstawie".

Dziennik „Nepszava" stwierdza, że „propozycje radzieckie są wyjątkowo ważnym krokiem na drodze do rozwiązania problemu kontroli, będącego kluczowym problemem skutecznego porozumienia w sprawie rozbrojenia. Plan radziecki wskazuje w sposób realny, jak osiągnąć porozumienie w sprawie rozbrojenia, którego pragnie cała ludzkość".

Urugwaj

Prasa urugwajska zamieszcza na pierwszym miejscu wiadomość o propozycjach rozbrojeniowych rządu radzieckiego, jak również oświadczenie N. A. Bułganina na Warszawskiej Konferencji.

Dziennik „Justicia" podkreśla, że propozycje radzieckie dotyczące zakazu broni atomowej i wodorowej, wycofania wojsk okupacyjnych z Niemiec, likwidacji baz wojskowych na obcych terytoriach oraz rozbrojenia, są „konkretnymi krokami zmierzającymi do utrwalenia pokoju".

Dzienniki „El Pais", „El Plata", „La Tribune Popular" i „Accion" również poświęcają wiele miejsca propozycjom radzieckim, podkreślając ich wielkie znaczenie.

Ministrowie włoscy: — hura: wreszcie przybrała odpowiednią formę.

— Wszyscy twierdzą: „niebezpieczne, niebezpieczne... to wymysł komunistów...

Pozwólcie mi usunąć ten czangkaiszekowski ząb: on spróchniał i może być przyczyną wielu przykrości.

Zapowiedź wizyty przedstawicieli ZSRR w Jugosławii

MOSKWA (PAP). 14 bm. dzienniki centralne opublikowały następujący komunikat:

Rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i rząd Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, ożywione obopólnym pragnieniem dalszego polepszenia stosunków między obu krajami i utrwalenia pokoju, porozumiały się w sprawie spotkania ich przedstawicieli na najwyższym szczeblu i w tym celu wyznaczyły następujące delegacje:

Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich: Członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow (szef delegacji), przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikojan, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR, członek KC KPZR i redaktor naczelny dziennika „Prawda" D. T. Szepiłow, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko i zastępca ministra handlu zagranicznego ZSRR P. N. Kumykin;

Federalna Ludowa Republika Jugosławii: Prezydent FLRJ Józef Broz-Tito, zastępcy przewodniczącego Związkowego Wiecze Wykonawczego — E. Kardel, A. Rankowicz, S. Wukmanowicz-Tempo, sekretarz stanu do spraw zagranicznych K. Popowicz członek Związkowego Wiecze Wykonawczego M. Todorowicz i zastępca sekretarza stanu do spraw zagranicznych W. Miczunowicz.

Spotkanie odbędzie się w Belgradzie w końcu maja br.

Zwycięstwo sił pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

o którą rozbić się muszą wszelkie próby agresji.

Imperialistyczni politycy usiłowali przez pewien czas dowodzić, że w Warszawie powstaje coś w rodzaju wschodniego paktu atlantyckiego. Akcenty te znikały jednak w miarę publikowania przemówień uczestników Warszawskiej Konferencji, a w szczególności po opublikowaniu tekstu Układu. W przeciwieństwie bowiem, do atlantyckiego paktu agresji, Układ nie jest wymierzony przeciwko żadnemu państwu, ma charakter ściśle obronny.

O obronnym charakterze Układu świadczy najlepiej fakt, że jest on otwarty dla każdego państwa, bez względu na jego ustrój społeczny i państwowy, które wyraziłoby gotowość przystąpienia do Układu w celu zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów. Przypomnijmy, że mocarstwa zachodnie nie zgodziły się na rozszerzenie paktu atlantyckiego o Związek Radziecki, który wyraził życzenie przystąpienia do paktu atlantyckiego. Tym samym przyznały one, że cele ich organizacji są celami agresywnymi, wymierzonymi przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Pokojowe cele, jakie przyświecały uczestnikom Warszawskiej Konferencji muszą uznać nawet komentatorzy pism burżuazyjnych. Tak np. specjalny korespondent londyńskiego „Times'a" pisze, że sojusz warszawski jest „zalążkiem lansowanego przez Mołotowa europejskiego systemu zbiorowego bezpieczeństwa". Cóż innego mogą zresztą pisać dziennikarze zachodni, kiedy układ stwierdza dobitnie, że „w przypadku utworzenia w Europie systemu bezpieczeństwa zbiorowego i zawarcia w tym celu ogólnoeuropejskiego Układu o bezpieczeństwie zbiorowym, do czego wytrwale dążyć będą układające się Strony, Układ niniejszy utraci swą moc z dniem wejścia w życie ogólnoeuropejskiego układu".

Układ warszawski w niczym nie ogranicza suwerenności państw — uczestników Układu. Najbardziej dobitnym tego wyrazem jest deklaracja, jaką w imieniu rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej złożył premier Grotewohl. Deklaracja przyjęta przez konferencję stwierdza, że głównym zadaniem narodu niemieckiego i rządu NRD jest dążenie do pokojowego i demokratycznego zjednoczenia Niemiec. Przypomnijmy znów, że układy paryskie zakazują republice bońskiej jakichkolwiek rozmów na temat zjednoczenia Niemiec bez zgody mocarstw zachodnich.

Układ podpisany w Warszawie stwierdza z całą mocą, że jego uczestnicy będą dążyć do przyjęcia w porozumieniu z innymi państwami które wyrażą chęć współpracy w tej dziedzinie, skutecznych środków w celu powszechnej redukcji zbrojeń i zakazu wszelkich rodzajów broni masowej zagłady. Wyrazem takich właśnie dążeń były zgłoszone przed kilku dniami w podkomisji rozbrojeniowej ONZ wnioski radzieckie wskazujące konkretną drogę do powszechnej redukcji zbrojeń, do zakazu broni atomowej i wodorowej, do odprężenia w sytuacji międzynarodowej, do zakończenia „zimnej wojny".

Można by wskazać wiele przykładów naszej pokojowej polityki, która obezwładnia, krępuje ruchy organizatorom wojen, przygotowań wojennych, organizatorom paktów agresji, dzielenia świata na bloki. Za naszą polityką przemawiają fakty. A fakty te mówią, że w tym samym czasie, gdy w Warszawie odbywała się konferencja państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, delegat radziecki złożył w Londynie propozycje rozbrojeniowe. W tym samym czasie, gdy publikowano tekst układu, dzięki inicjatywie radzieckiej osiągnięto w Wiedniu porozumienie w sprawie traktatu państwowego dla Austrii, przywracając temu krajowi niepodległość i suwerenność. W tym samym czasie, kiedy pisaliśmy sprawozdania z uroczystości podpisania Układu, nadeszła wiadomość, że w Moskwie i Belgradzie uzgodniono na koniec maja termin wizyty w stolicy Jugosławii delegacji radzieckiej na czele z I sekretarzem KC KPZR, tow. Chruszczowem w celu unormowania stosunków między obu krajami i utrwalenia pokoju.

Ta jednoczesność wydarzeń tak niezwykle doniosłych dla sprawy pokoju ma swą głęboką wymowę. Wskazuje ona dowodnie, że obóz socjalizmu i pokoju na czele ze Związkiem Radzieckim nie ustaje w wysiłkach, aby położyć kres groźnej dla pokoju i bezpieczeństwa narodów sytuacji międzynarodowej, wywołanej awanturniczą polityką Waszyngtonu i Londynu, polityką montowania bloków agresji, polityką wskrzeszania militaryzmu niemieckiego — tego śmiertelnego wroga narodów. Że pełna inicjatywa jest w naszych rękach, że na całym froncie trwa natarcie sił pokoju. Łudzili się waszyngtońscy politycy, że można z nami rozmawiać „z pozycji siły", że można nam dyktować politykę sprzeczną z interesami narodów, a zgodną z interesami grup wielkokapitalistycznych. Dobitną odpowiedzią na te skazane na niepowodzenia próby jest Układ podpisany w Warszawie. Mówi on, że nic bez nas nie może się dziać w świecie, że my chcemy i będziemy prowadzić politykę pokoju, politykę rozwiązywania wszelkich spornych spraw w drodze rokowań, politykę współpracy i organizacji systemu zbiorowego bezpieczeństwa. Będziemy, jak i w przeszłości prowadzić ją nie „z pozycji siły", ale z pozycji bezpieczeństwa naszych narodów i wszystkich narodów świata. Prowadzić ją będziemy przy pełnym poparciu światowej opinii publicznej, przy poparciu, jakiego nam udzielają narody, prowadzić ją będziemy aż do zwycięstwa sprawy pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne
S-6-4049

Francuscy uczeni, pisarze i działacze polityczni przeciwko realizacji układów paryskich

PARYŻ (PAP). 137 wybitnych osobistości francuskich opublikowało list otwarty do premiera Faure'a.

W liście tym podpisani protestują przeciw złożeniu dokumentów ratyfikacyjnych przez rząd francuski, stwierdzając, że na skutek tego aktu Francja traci wszelki swój wpływ zarówno na politykę bońską, jak i na postępowanie USA w Indochinach. Autorzy listu wskazują na sprawę zawarcia traktatu państwowego z Austrią, jako na jedyną drogę pokojowego rozwiązania spornych problemów międzynarodowych.

List kończy się żądaniem, by problem niemiecki został rozwiązany w drodze pokojowej, by został stworzony system zbiorowego bezpieczeństwa i prawdziwej współpracy narodów Europy oraz by cztery wielkie mocarstwa przystąpiły natychmiast do rokowań.

List podpisali m. in. deputowani H. Bouret, R. Cassagne, de Chambrun, Daladier, P. Lebon, Lenormand, A. Denis, P. Villon, senatorowie Debu-Bridel, Pontbriand, admirał Moullec, b. premier P. Bancour, b. ministrowie P. Bastide, R. Capitant, J. Godart, L. Marin, sekretarz CGT G. Monmousseau, gen. P. Tubert, profesorowie Prenant, Lavergne, Benda, pisarze Gascar, Merle, Vercors, przewodniczący honorowy ligi praw człowieka Sicard de Plauzolle, gen. Le Corguille.